FOLDER INFORMACYJNY WOJEWÓDZKIEGO URZĘDU PRACY W ŁODZI

WYTWÓRNIA UNIJNYCH POMYSŁÓW

Wytwórnia Unijnych Pomysłów – Folder Informacyjny Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Łodzi

Wydawca: Wojewódzki Urząd Pracy w Łodzi, 90-608 Łódź, ul. Wólczańska 49,
tel. 42 638-91-30/39, fax 42 636-77-97, www.wup.lodz.pl
Realizacja: Wydawnictwo KA s.c. J. Tomczyk-Lidochowska, K. Wiśniewska-Lewicka
Redakcja: Łukasz Karkoszka, Paweł Tiahnybok, Joanna Tomczyk-Lidochowska, Dominik Wójcik
Opracowanie graficzne: Wydawnictwo KA s.c. J. Tomczyk-Lidochowska, K. Wiśniewska-Lewicka
Koordynacja: Magdalena Bergman, Ewelina Mamenas, Małgorzata Staniewska, Joanna Wiencek (WUP w Łodzi)
Koncepcja graficzna okładki: Magdalena Frączek
Zdjęcia: Wydawnictwo KA s.c., Piotr Wackermann (12, 14, 16, 18, 20, 22, 24), archiwum UM WŁ (str. 10, 11), obrazy licencjonowane przez Depositphotos.com/Drukarnia Chroma (okładka, str. 4, 7, 9, 27, 31), archiwum PGE Giganty Mocy (str. 11)

Łódź, lipiec 2017 r.

Publikacja bezpłatna, współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Fundusze Europejskie Program Regionalny

promuje łódzkie

Wojewódzki Urząd Pracy w Łodzi

Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

Spis treści

ROZMOWA

Jak być bliżej ludzi
Rozmowa z Łukaszem Waszakiem, prezesem Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich OPUS 5

OBSERWATORIUM RYNKU PRACY

Praca dla cudzoziemców
O zatrudnieniu obcokrajowców 8

CIEKAWE WYDARZENIA

Fundusze na żywo
Relacja z Dni Otwartych Funduszy Europejskich 10

DOBRE PRAKTYKI

Krawiecki renesans
O projekcie „Aktywizacja osób po 29. roku życia pozostających bez pracy w powiecie pajęczańskim (II)” 12

Gotuje się do gotowania
O projekcie „Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej Centrum KLUCZ” 14

Niezwyczajni zwyczajni
O projekcie „Siłą Dziecka – Stabilna Rodzina” 16

Rozsmakowana w życiu
O projekcie „Nowa szansa na biznes” 18

Znowu wierzę w siebie
O projekcie „Aktywni, bo pracujący!” 20

Wiedza napędza rozwój
O projekcie „Zgierskie szkoły inkubatorem cyfrowych kompetencji uczniów przydatnych w zawodach przyszłości” 22

Mogę więcej!
O projekcie „Nowoczesna edukacja w Gminie Pątnów” 24

PRZYGOTOWUJĘ PROJEKT

Klauzule społeczne – z korzyścią dla wszystkich 26

REALIZUJĘ PROJEKT

To się naprawdę opłaca!

Spójrz, jak to działa! 29

WEŹ UDZIAŁ W PROJEKCIE

Lista wybranych projektów w ramach RPO WŁ 32

W obecnej perspektywie finansowej działania z zakresu rozwoju ekonomii społecznej zostały rozszerzone. Możemy wspierać nie tylko spółdzielnie socjalne, ale cały sektor, począwszy od grup nieformalnych po organizacje pozarządowe.

JAK BYĆ BLIŻEJ LUDZI

Rozmowa z Łukaszem Waszakiem, prezesem Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich OPUS

Sektor ekonomii społecznej to istotny obszar wspierania społeczeństwa, czy to poprzez rozwój podmiotów ekonomii społecznej, czy tworzenie nowych miejsc pracy. Jak Pan ocenia kondycję ekonomii społecznej w naszym regionie?

Województwo łódzkie na tle innych regionów plasuje się na średnim poziomie rozwoju sektora ekonomii społecznej, przyjmując jako podstawę porównania ilość na przykład spółdzielni socjalnych czy organizacji pozarządowych prowadzących działalność ekonomiczną. Warto zauważyć, że ten sektor jest też bardzo zróżnicowany. Inaczej sytuacja wygląda w Łodzi, gdzie mamy bardzo dużo silnych podmiotów, a inaczej w gminach (większość regionu to samorządy wiejskie), gdzie potencjał sektora tworzą głównie małe lokalne organizacje. Województwo łódzkie słabo wypada na tle innych regionów, jeżeli weźmiemy pod uwagę instytucje aktywizacji społeczno-zawodowej. Mamy bardzo mało centrów integracji społecznej czy zakładów aktywizacji zawodowej. W efekcie brakuje, szczególnie lokalnie, podmiotów integracji społecznej, które mogłyby podejmować w sposób ciągły i zorganizowany działania na rzecz aktywizacji społeczno-zawodowej osób z grup zagrożonych wykluczeniem społecznym. Przyczyną tego stanu rzeczy jest to, że dopiero od kilku lat samorządy, w tym samorząd województwa łódzkiego, rozpoczęły proces wspierania rozwoju sektora społecznego, a to właśnie współpraca z samorządami wydaje się kluczowa do tworzenia lokalnych, sprzyjających warunków rozwoju ekonomii społecznej.

W ramach RPO WŁ 2014-2020 unijne środki przeznaczone są przede wszystkim na rozwój istniejących przedsiębiorstw społecznych w celu ich ekonomizacji i poprawy pozycji rynkowej. Co kryje się pod pojęciem ekonomizacji? Jakie są największe potrzeby podmiotów ekonomii społecznej w tym zakresie?

W obecnej perspektywie finansowej wsparcie podmiotów ekonomii społecznej zostało zdecydowanie bardziej rozszerzone w porównaniu z latami 2007–2013. Możemy wspierać

Dokończenie na str. 6

Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich OPUS powstało w 1999 r. Od samego początku, organizacja za cel postawiła sobie wspieranie społeczeństwa obywatelskiego. Poprzez doradztwo i szkolenia z zakresu prawa, księgowości i fundraisingu (profesjonalne i systematyczne pozyskiwanie finansowania od darczyńców dla organizacji non profit) pomaga realizować projekty na rzecz lokalnych społeczności. OPUS wspiera lokalne przedsięwzięcia przyznając małe granty na ich przeprowadzanie. Realizuje też projekty unijne, m.in. „Łódzki Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej" oraz „OWES – rozwój ekonomii społecznej", których celem jest rozwój potencjału sektora ES. Pomoc skierowana jest do podmiotów ekonomii społecznej, organizacji pozarządowych planujących ekonomizację, a także osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym. Działania projektowe dotyczą m.in. wspierania tworzenia nowych organizacji, prowadzenia działań animacji społecznej, a także rozwoju nowych przedsiębiorstw społecznych.

Centrum od kilku lat kieruje Łukasz Waszak – prawnik, specjalista w zakresie współpracy samorządów z organizacjami pozarządowymi i podmiotami ES. Jest cenionym ekspertem w zespołach projektowych ds. partycypacji społecznej oraz zlecania zadań publicznych.

Animacja jest budowaniem zmiany małymi krokami, poprzez uruchamianie różnych narzędzi wsparcia, od rozwiązań prawnych aż do budowania nieformalnych relacji między ludźmi. W procesie animacji lokalnej zmiana postaw uczestników działania jest kluczowa.

Dokończenie ze str. 5

nie tylko spółdzielnie socjalne, ale cały sektor począwszy od grup nieformalnych po organizacje pozarządowe. Obecnie rozwój ekonomii społecznej opiera się na wspieraniu tworzenia nowych podmiotów ES i miejsc pracy w tych podmiotach. Mamy także możliwość wspomagania ekonomizacji ich działań. Przez ekonomizację rozumiemy wykorzystanie potencjału na przykład lokalnych stowarzyszeń i fundacji do uruchomienia obok działalności statutowej, działalności gospodarczej lub odpłatnej. Te działania mają przyczynić się do uzyskania większej stabilności finansowej, wykorzystania potencjału organizacji oraz wykreowania nowego sposobu myślenia przez pryzmat „moja aktywność społeczna może być również aktywnością zawodową". Nadal w Polsce pokutuje przekonanie, że działalność w stowarzyszeniu to tylko działalność społeczna. Należy zwrócić uwagę, że wiele organizacji realizuje znaczące usługi publiczne, a te wymagają pracowników. Organizacje poprzez ekonomizację mają również szansę na tworzenie miejsc pracy dla swoich klientów. To właśnie ekonomizacja ich działań często staje się szansą na zatrudnienie na przykład osoby niepełnosprawnej czy bezrobotnej. Jeśli chodzi o główne potrzeby podmiotów ekonomii społecznej w zakresie ekonomizacji, to są to: wsparcie w zakresie opracowywania koncepcji działań ekonomicznych, pomoc prawna i księgowa oraz dofinansowanie uruchomienia działalności. Obecnie jako Ośrodki Wsparcia Ekonomii Społecznej mamy do dyspozycji pełną paletę usług doradczych oraz możliwość udzielenia dotacji na utworzenie miejsca pracy związanego z działalnością ekonomiczną PES.

Jednym z ważniejszych elementów budujących sektor ekonomii społecznej jest animacja lokalna. Proszę wyjaśnić, co kryje się pod tym terminem? Dlaczego tak ważne jest podejmowanie działań animacyjnych w lokalnych społecznościach?

Działania animacyjne to forma „siania" idei w społecznościach lokalnych. Ideą animacji na rzecz rozwoju ekonomii społecznej jest przede wszystkim aktywizowanie społeczności lokalnych do podejmowania wspólnych działań. Wspieramy na przykład grupy mieszkańców w celu tworzenia lokalnych stowarzyszeń, fundacji czy spółdzielni. W tym obszarze zależy nam głównie na powstawaniu nowych podmiotów, które będą budowały w bliższej lub dalszej przyszłości potencjał sektora w regionie. Po drugie jest to budowanie partnerstw lokalnych – poprzez działania animacyjne staramy się tworzyć partnerstwa lokalnych podmiotów na rzecz danej miejscowości, czy współpracy na rzecz rozwiązania konkretnych problemów społecznych związanych przykładowo z dostępnością do usług. Partnerstwo ma na celu łączenie potencjału lokalnych organizacji/samorządów i firm w celu wspólnego działania. W ostatnim roku wspieraliśmy partnerstwa powiatowe, których celem było stworzenie Centrów Usług Społecznych dla mieszkańców. Chodzi o synchronizację i współpracę podmiotów świadczących usługi na rzecz osób niesamodzielnych (np. usługi opiekuńcze, wpierające). Wreszcie działania animacyjne to budowanie rozwiązań systemowych. Naszym zadaniem w animacji jest również włączanie ekonomii społecznej do polityk lokalnych. Głównie chodzi o współpracę z samorządami w zakresie określenia czy i w realizacji jakich zadań samorządu mogą wziąć udział podmioty ekonomii społecznej. Jednostki samorządu terytorialnego to główny partner dla PES w zakresie przekazywania im zadań publicznych. Podmioty ES mogą być włączone do realizacji programów i strategii gminnych, a także jako partnerzy dla samorządów mogą działać, między innymi, w zakresie świadczenia usług komunalnych czy społecznych (wykonywanie prac sprzątających czy remontowych w zasobach komunalnych, prowadzenie placówek edukacyjnych – punkty przedszkolne, żłobki, przedszkola czy realizowanie usług opiekuńczych dla osób starszych czy niepełnosprawnych). Obecnie w polskich przepisach dotyczących zamówień publicznych stworzone zostały podstawy prawne, które umożliwiają samorządom zlecanie swoich zadań właśnie podmiotom ekonomii społecznej po to by, między innymi, aktywizować społecznie i zawodowo mieszkańców gmin czy powiatów.

Czy niski poziom zaufania społecznego charakteryzujący polskie społeczeństwo ma wpływ na skuteczność działań animacyjnych?

Budowanie współpracy lokalnej, czy też kooperacji w samych organizacjach musi opierać się na zaufaniu. Dlatego jednym z najistotniejszych elementów procesu animacji jest tworzenie klimatu współpracy, poznania się partnerów, wyjaśniania wątpliwości i często mediowanie w rozwiązywaniu konfliktów. W polskim społeczeństwie nadal pokutuje przeświadczenie, które nazywamy syndromem Zosi samosi „sam zrobię, sam odpowiadam, nikt mi nie będzie mówił jak to mam robić". Przyczyną tej postawy jest między innymi brak zaufania, z którego wynika też brak umiejętności współpracy. Dlatego w procesie animacji lokalnej zmiana postaw uczestników działania jest kluczowa. Proces ten jednak jest długofalowy i często trudno mierzalny. Prowadząc działania animacyjne trzeba mieć świadomość, że jest to proces, który może być rozłożony na lata, zanim będzie można mówić o konkretnych efektach. Animacja to budowanie zmiany małymi krokami, poprzez uruchamianie różnych narzędzi wsparcia od rozwiązań prawnych, do budowania nieformalnych relacji między ludźmi.

Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich OPUS, którym Pan zarządza, ma spore doświadczenie w podejmowaniu działań animacyjnych. Jakie są Państwa dotychczasowe największe sukcesy w tym zakresie?

W ramach prowadzonych działań do największych sukcesów możemy z pewnością zaliczyć wsparcie w zakresie powstania i rozwoju kilkudziesięciu lokalnych podmiotów ekonomii społecznej. Naszym działaniom przyświeca idea kompleksowości wsparcia jakie możemy zaproponować. W obszarze aktywizowania społeczności wspierane przez nas podmioty na etapie tworzenia, mogą i są obejmowane naszymi najróżniejszymi formami wsparcia. W zależności od potrzeb staramy się proponować pomoc od momentu utworzenia organizacji do tworzenia miejsc pracy w niej. Współpracujemy z wieloma organizacjami od lat, co pozwala nam obserwować proces ich rozwoju od małej grupy przyjaciół po podmiot, który obecnie tworzy przykładowo miejsca pracy dla kilku, kilkunastu osób i świadczy wysokiej jakości usługi jako PES.
Drugim obszarem, który uznajemy za sukces działań animacyjnych to współpraca systemowa z samorządami. W tym zakresie obserwujemy znaczącą zmianę postaw wielu naszych partnerów publicznych w obrębie współpracy z podmiotami ekonomii społecznej. Nasze główne sukcesy w tym obszarze to uruchamianie wspólnie z samorządami kompleksowych działań od programów wspierania aktywności lokalnej (np. poprzez mikrodotację dla mieszkańców), włączenie podmiotów ekonomii społecznej do realizacji usług zlecanych przez samorządy aż po wspólne tworzenie przedsiębiorstw społecznych przez samorządy i organizacje lokalne. Ten proces jest również rozłożony na lata i wymaga ciągłego modyfikowania narzędzi. Jednak cieszy nas fakt, że mamy w regionie coraz więcej samorządów otwartych na współpracę.

Biorąc pod uwagę dotychczasowe doświadczenia, proszę powiedzieć, w jakim kierunku powinny rozwijać się działania animacji lokalnej? Jakie zadania w tym zakresie będą Państwo realizować w najbliższych miesiącach?

Nie zamierzamy zmieniać jakoś istotnie metodologii pracy. Najbliższe miesiące to głównie praca z samorządami. Zbliżają się wybory w 2018 roku. Jest to dobry czas na to, by wykorzystać okres przedwyborczy do dyskusji w samorządach o roli i miejscu ekonomii społecznej na kolejne cztery lata po wyborach. Chcemy, żeby ekonomia społeczna stała się częścią realizacji polityk samorządów lokalnych. Przykłady krajów Unii Europejskiej pokazują, że samorządy w zakresie usług społecznych i edukacyjnych mogą tworzyć z podmiotami ekonomii społecznej trwałe i efektywne partnerstwa lokalne zapewniające mieszkańcom wysokiej jakości usługi.
Drugi obszar działań to wsparcie powstawania partnerstw na rzecz tworzenia instrumentów integracji i aktywizacji zawodowej, jakimi są centra integracji społecznej i zakłady aktywizacji zawodowej. Tutaj głównie chcemy wykorzystać konkursy Wojewódzkiego Urzędu Pracy w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014–2020. Chcemy animować działania lokalne na rzecz tworzenia projektów – najlepiej partnerskich – do tych konkursów w celu rozwoju instytucji lokalnych aktywizujących zawodowo osoby zagrożone wykluczeniem społecznym. Nie jest to łatwy obszar, ale konieczny do tego by zmniejszyć dysproporcje regionu łódzkiego w tym obszarze w porównaniu z innymi województwami.

Działania animacyjne to forma „siania" idei w społecznościach lokalnych

PRACA DLA CUDZOZIEMCÓW

Polski rynek pracy staje się coraz bardziej atrakcyjny dla obcokrajowców. Polacy nadal bowiem emigrują w poszukiwaniu lepiej płatnego zatrudnienia i w kraju zaczyna brakować rąk do pracy. Z tego powodu przedsiębiorcy chętniej sięgają po pracowników zza wschodniej granicy. Wśród nich są osoby legitymujące się wykształceniem zawodowym, jak i wysoko wykwalifikowani specjaliści. Łódzkie jest jednym z regionów, do którego coraz chętniej emigrują obywatele państw Europy Wschodniej. Przekonują o tym statystyki „Przegląd sytuacji w zakresie zatrudnienia cudzoziemców" opracowane na zlecenie Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Łodzi.

Zasady zatrudniania cudzoziemców

W Polsce, zgodnie z aktualnie obowiązującymi przepisami, obywateli Armenii, Białorusi, Gruzji, Mołdawii, Rosji i Ukrainy można zatrudnić bez zezwolenia na pracę na okres maksymalnie sześciu miesięcy w ciągu roku. Pod warunkiem, że wcześniej powiatowy urząd pracy zarejestrował oświadczenie o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi. Okres zatrudnienia można wykorzystać w sposób ciągły (pełne sześć miesięcy) lub w kilku krótszych okresach, w zależności od potrzeb. Zatrudnienie obcokrajowców na okres przekraczający sześć miesięcy wymaga uzyskania stosownego zezwolenia na pracę.

Za chlebem

Mimo że ustępujemy pod względem wysokości zarobków bogatym krajom „starej" Unii, to Polska, przy stabilnym wzroście gospodarczym i coraz większej liczbie międzynarodowych koncernów, dla wielu cudzoziemców jest miejscem, w którym praca jest bardziej opłacalna niż w ojczyźnie. Blisko 90% migrantów zarobkowych przyjeżdża dziś z Ukrainy – państwa, w którym niepewna sytuacja polityczna, zły stan gospodarki i prowadzone działania militarne przyczyniają się do coraz większej emigracji zarobkowej. Tylko w ubiegłym roku w Polsce zarejestrowano ponad 1,2 mln oświadczeń na pracę dla Ukraińców. Jak wynika z analiz pracowników Obserwatorium Rynku Pracy, także w Łódzkiem największą grupą zarobkowych emigrantów stanowią przedstawiciele tej nacji. W ubiegłym roku ich liczba wzrosła prawie trzykrotnie: z 36 tys. w 2015 r. do ponad 97 tys. w 2016 r.

Ze względu na różnorodność reprezentowanych zawodów i specjalności, największą grupę cudzoziemców pracujących na podstawie wydanych oświadczeń w województwie łódzkim stanowią robotnicy wykonujący najprostsze prace (ponad 17 tys. osób w 2015 r. i aż blisko 60 tys. w 2016 r.). Liczni są także operatorzy i monterzy maszyn i urządzeń (ponad 4,2 tys. w 2015 r i ponad 13,1 tys. w 2016 r.) oraz robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy (8,5 tys. w 2015 r. i 12,6 tys. w 2016 r.). Zatrudniani są oni najliczniej w przedsiębiorstwach świadczących usługi administrowania i działalności wspierającej (ponad 37 tys. osób w 2016 r., w 2015 – 7,9 tys.), najczęściej tych zajmujących się działalnością ochroniarską, utrzymaniem porządku w budynkach, administracyjną obsługą biura, działalnością centrów telefonicznych (call center) czy pakowaniem. Znacząca część (ponad 18 tys. w 2016 r.) znajduje też pracę w obszarze rolnictwa, leśnictwa, łowiectwa i rybactwa (są to najczęściej prace sezonowe przy zbiorach) oraz przetwórstwa przemysłowego (ponad 13 tys. w ub.r.). Na pewne zatrudnienie szansę mają też budowlańcy, kierowcy i magazynierzy. Biorąc pod uwagę wiek, wśród cudzoziemców zatrudnianych na mocy wydawanych oświadczeń dominują osoby w przedziale 26-40 lat (ponad 41 tys. w 2016 r.) oraz w grupie 41-65 lat (ponad 29 tys.).

To, że większość osób pochodzących z dawnych republik ZSRR podejmuje prace fizyczne, niekoniecznie wynika z ich „gorszego" wykształcenia, ale raczej z konkretnego zapotrzebowania pracodawców. Jak przekonują eksperci, z ekonomicznego punktu widzenia sytuacja taka sprzyja osiągnięciu równowagi na naszym rynku pracy. Obywatele wspomnianych państw wypełniają bowiem lukę w branżach, w których obserwowany jest deficyt polskich fachowców. Pracodawcy są też na ogół zadowoleni z jakości ich pracy, ich sumienności i zaangażowania. Przekłada się to również bezpośrednio na wyniki ekonomiczne firm i wyższe przychody z działalności, dzięki zmniejszeniu kosztów pracy przy utrzymaniu zadowalającej jej wydajności.

W najbliższych miesiącach na polski rynek pracy może napłynąć jeszcze większa liczba pracowników z Ukrainy, co będzie efektem zniesienia obowiązku posiadania wiz przez obywateli tego kraju podróżujących do Unii Europejskiej. Od 11 czerwca br. mogą wjechać do krajów członkowskich bez wizy na 90 dni – w ciągu pół roku – w celach biznesowych, turystycznych lub rodzinnych. Analitycy rynku pracy podkreślają, że ta sytuacja odbije się na polskiej gospodarce. Może zdarzyć się tak, że Polska nie będzie już punktem docelowym, ale jedynie przystankiem do dalszej podróży zarobkowej np. do Niemiec, gdzie zarobki są nawet czterokrotnie wyższe niż w naszym kraju.

Choć wśród zarobkowych emigrantów dominują Ukraińcy, to jednak sukcesywnie wzrasta też liczba pracowników z innych krajów. W Łódzkiem coraz chętniej pracę podejmują również obywatele Białorusi – w ubiegłym roku było ich ponad 1,3 tys. osób (dla porównania w 2014 r. – 87 osób,

Łódzkie jest jednym z regionów, do którego coraz chętniej emigrują obywatele państw Europy Wschodniej

a w 2015 r. 195). Zwiększa się też udział obywateli Mołdawii (2014 r. – 80 osób, 2015 r. – 429, 2016 r. – 640) czy Rosji. Biorąc pod uwagę negatywne procesy demograficzne (starzejące się społeczeństwo, niska dzietność), a także rosnące potrzeby polskich przedsiębiorców w zakresie uruchamiania kolejnych inwestycji, rynek pracy potrzebować będzie coraz większej liczby pracowników. Nie da się więc zatrzymać ruchów migracyjnych. Ważne jednak, by Polska nie była traktowana tylko jako punkt tranzytowy do bogatych krajów UE, ale stała się miejscem, w którym obcokrajowcy zza wschodniej granicy coraz chętniej będą się zatrudniali.

Grafika przedstawia przegląd sytuacji w zakresie zatrudnienia cudzoziemców (bez konieczności uzyskania zezwolenia na pracę)

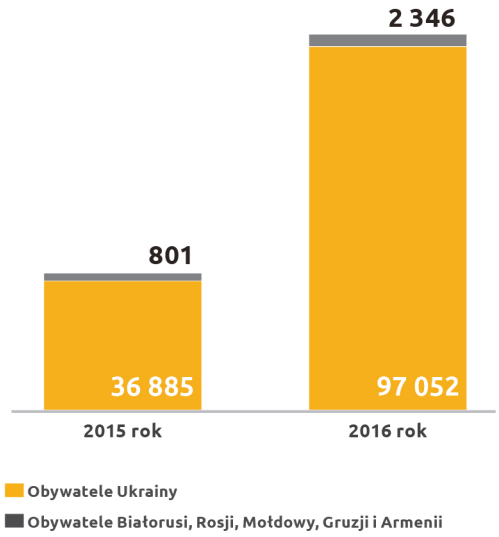

Źródło:
Regionalne Obserwatorium Rynku Pracy w Łodzi

Katarzyna Pawlata,
kierownik
Regionalnego Obserwatorium
Rynku Pracy w Łodzi

Na podstawie statystyk gromadzonych w powiatowych urzędach pracy województwa łódzkiego, obserwujemy przede wszystkim rosnącą liczbę obywateli Ukrainy podejmujących pracę w regionie. Należy przypuszczać, że zła sytuacja polityczno-gospodarcza w tym kraju skłania do przyjazdu zupełnie nowe osoby, które dotychczas nie bywały w Polsce. Większość migrantów podejmuje u nas pracę na podstawie oświadczenia pracodawcy o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi. Najczęściej wykonują proste prace niewymagające wysokich kwalifikacji. Obserwujemy także wzrost znaczenia usług o charakterze opiekuńczym, świadczonych na rzecz gospodarstw domowych. Jak wynika z badań, głównym powodem przyjazdu obywateli Ukrainy do Polski są przyczyny ekonomiczne: brak pracy lub zbyt niskie zarobki. Prawdopodobnie dlatego ta grupa aktywnie poszukuje i szybko znajduje pracę w naszym kraju.
Odrębną kategorię stanowią studiujący w Polsce cudzoziemcy. Wśród nich młodzi obywatele Ukrainy również tworzą liczną grupę. Z badania „Obywatele Ukrainy pracujący w Polsce" zrealizowanego przez NBP w 2015 r. wynika, że dla blisko 30% studentów z tego kraju dochód z pracy jest głównym źródłem utrzymania w Polsce, co oznacza, że dla sporej części osób podjęcie zatrudnienia w naszym kraju jest koniecznością. Interesujące są także dalsze plany studentów z Ukrainy. Aż 36,6% chciałoby pozostać w Polsce na stałe, 32,5% chciałoby przynajmniej częściowo związać się z Polską, a 22% planuje migrację do innego kraju. Jedynie niewielki procent (2,4%) chciałby w przyszłości wrócić na Ukrainę, a reszta (6,5%) nie ma jeszcze planów odnośnie swojej przyszłości.

FUNDUSZE NA ŻYWO

Za nami kolejna edycja Dni Otwartych Funduszy Europejskich – jedynej ogólnopolskiej akcji promującej projekty dofinansowane ze środków unijnych w naszym kraju. Między 18 a 21 maja odbyły się setki imprez przygotowanych przez instytucje i przedsiębiorców, którzy otrzymali unijne wsparcie.

Beneficjenci bohaterami

Jak bardzo Fundusze Europejskie zmieniły oblicze regionu, mieszkańcy naszego województwa mogli przekonać się podczas specjalnych pikników europejskich. 19 maja w Piotrkowie Trybunalskim miejski rynek szybko zapełnił się ludźmi, którzy – wiedzeni ciekawością – przyszli zobaczyć, jak bardzo ich miasto i okolice wypiękniały dzięki projektom zrealizowanym przy wsparciu UE. Nie zabrakło dobrej muzyki. Na scenie pojawił się m.in. legendarny zespół Varius Manx. Dużym zainteresowaniem cieszył się też efektowny pokaz gotowania w wykonaniu Jakuba Wolskiego, znanego z programu „Hell's Kitchen". Widowiskowy popis dali także młodzi mieszkańcy miasta, którzy zaprezentowali się w wymagającej dużych umiejętności technicznych i zręczności sztuce breakdance'u.
Dzień później unijną fiestę zorganizowano w Łęczycy. Chętni mogli skorzystać ze specjalnie przygotowanego pokoju zagadek, w którym sprawdzali swoją wiedzę dotyczącą Unii Europejskiej i projektów zrealizowanych dzięki unijnym dotacjom. Na głównej scenie o dobre humory publiczności zadbali Jacek Kawalec i Anita Lipnicka. Na zabawę z funduszami liczyć mogli także mieszkańcy Sieradza. 21 maja tłumy zjawiły się, by posłuchać zespołu Blue Cafe i zobaczyć efektowny pokaz gry na harfie laserowej (jest to instrument, w którym tradycyjne struny zastąpiono wiązkami lasera, ich odpowiednie przecięcie wywołuje dźwięk). W trakcie całodniowej zabawy można było zaczerpnąć wiedzy o RPO WŁ 2014-2020, a także odwiedzić stoiska prezentujące dotychczasowe efekty wdrażania unijnych funduszy.
Do każdego miasta, w którym przygotowano unijną zabawę, przyjechały mistrzynie Polski w koszykówce z drużyny Ślęzy Wrocław oraz rugbyści z klubu Budowlańcy Łódź. Śmiałkowie mogli zmierzyć się mistrzowskimi zespołami w trakcie specjalnie zorganizowanych meczy. Każda rozgrywka była zacięta, a emocje publiczności rozgrzane do czerwoności. Chętni mogli również wziąć udział w pasjonujących warsztatach fotograficznych, prowadzonych przez Adriana Górskiego, członka grupy „Beautiful Łódź", specjalizującego się w fotografii architektury.

Drzwi otwarte

DOFE to jednak nie tylko pikniki w trzech miastach, ale liczne imprezy kulturalne i wydarzenia w całym województwie. Do akcji włączyło się ponad 60 beneficjentów, którzy otworzyli swoje drzwi przed mieszkańcami regionu. Każdy mógł wejść, przyjechać, z bliska zobaczyć, dotknąć i przekonać się, na co Unia Europejska dała nam pieniądze. Ze sporym zainteresowaniem mieszkańców regionu spotkała się oferta Teatru Powszechnego w Łodzi. Każdy mógł na własne oczy przekonać się, jak wyglądają

Podczas Dni Otwartych swoje projekty pokazali beneficjenci

Rugbyści Budowlani Łódź kontra dzieciaki

Gospodarze oficjalnie otworzyli Dni Otwarte zagrywkami w publiczność

garderoby aktorów i zaplecze techniczne. Uczestnicy poznali też systemy oświetlenia i nagłośnienia, które są ważnym elementem jednej z najnowocześniejszych scen w Polsce.

Odwiedzając PGE Giganty Mocy w Bełchatowie można było obejrzeć interaktywną wystawę prezentującą proces wytwarzania energii elektrycznej z wykorzystaniem węgla brunatnego. Zwiedzający mogli wziąć udział także w nocnej grze – questingu. Na zwycięzców czekały atrakcyjne nagrody. Nie zabrakło również „wybuchowych" pokazów naukowych.

Tłumy przybyły także na dzień otwarty zorganizowany w ruinach zamku Kazimierza Wielkiego w Inowłodzu. Odbyły się tam warsztaty z szycia ozdób i upominków dla dzieci i rodziców. Chętni mogli sprawdzić swoją wiedzę w konkursach historycznych i znajomości unijnej tematyki. Nie obyło się bez zwiedzania zakamarków zamku, który udało się zrekonstruować dzięki Funduszom Europejskim.

Na fascynującą wędrówkę po labiryncie podziemnych sal, korytarzy i wnęk w dawnej kopalni piasku kwarcowego zaprosiły Groty Nagórzyckie. To unikatowa w skali kraju atrakcja, będąca wytworem natury i ludzkich rąk. W ramach Dni Otwartych Funduszy Europejskich, poza darmowym zwiedzaniem, odbyły się animacje i zabawy z piaskiem w roli głównej, pokaz filmu „Historia piaskiem pisana" oraz spotkanie z legendarnym mieszkańcem grot – Zbójem Madejem.

Dni Otwarte Funduszy Europejskich odbyły się po raz czwarty. Organizatorem ogólnopolskiej akcji jest Ministerstwo Rozwoju.

Ekspozycja PGE Giganty Mocy przyciągnęła tłumy

Elektryczne regaty w PGE Giganty Mocy

– Długo nosiłam się z zamiarem otwarcia własnej firmy. Nie spodziewałam się, że marzenia uda mi się zamienić w rzeczywistość. Projekt, w którym wzięłam udział, pozwolił mi w to uwierzyć – mówi Elżbieta Maliszak.

KRAWIECKI RENESANS

Rynek usług krawieckich w Polsce przeżywa renesans. Małe, często jednoosobowe, pracownie znów cieszą się popularnością. Choć na rynku nadal królują tanie sieciówki, gonią je szwalnie, które oferują niepowtarzalne kroje i wzory. To dobra wiadomość dla Elżbiety Maliszak, która – dzięki pomocy Powiatowego Urzędu Pracy w Pajęcznie – uruchomiła własny zakład krawiecki.

Po nitce do… pracowni

Droga pani Elżbiety do spełnienia zawodowych marzeń – stworzenia własnej pracowni krawieckiej, była kręta i wyboista. Na początku jej kariera zawodowa zmierzała w zupełnie innym kierunku. Ukończyła szkołę zawodową i zdobyła tytuł handlowca. Zatrudnienie znalazła w sklepie, w którym przepracowała aż 11 lat. W międzyczasie dokształciła się – została technikiem-ekonomistą. Założyła także rodzinę. Po powrocie z urlopu wychowawczego wróciła do pracy… i prawie natychmiast ją straciła.

– Nie miałam zamiaru się załamywać. Zaczęłam szukać pracy na własną rękę, zarejestrowałam się również w Powiatowym Urzędzie Pracy w Pajęcznie. Zaoferowano mi różne kursy, z których najbardziej zaciekawiły mnie te dotyczące krawiectwa. Szycie zawsze mnie interesowało – mówi.

Pani Elżbieta dość szybko znalazła pracę w jednej z pobliskich szwalni – początkowo jako szwaczka, a później jako kontroler jakości. Choć wszystko zapowiadało się dobrze, tę pracę też straciła.

– Co prawda byłam zatrudniona na czas określony, wierzyłam jednak, że skoro dobrze wywiązuję się z obowiązków, mogę liczyć na jej przedłużenie. Tymczasem firma odnotowała mniejszą liczbę zamówień i właściciele podziękowali mi za współpracę, nie przedłużając umowy – mówi pani Elżbieta.

Dziś, kiedy wspomina ten trudny czas, jest pewna, że najważniejszą decyzję dotyczącą zawodowej sfery życia podjęła właśnie wtedy.
– Od jakiegoś czasu miałam w głowie nieśmiały plan związany z prowadzeniem własnej firmy, jednak nie przywiązywałam do niego na tyle dużej wagi, by wprowadzić go w życie. Byłam przekonana, że współpraca z poprzednim pracodawcą potrwa dłużej. Ponieważ wypadki potoczyły się inaczej, postanowiłam odkurzyć dawne pomysły – wspomina.

Projekt jak koło ratunkowe

Na pomoc przyszedł projekt „Aktywizacja osób po 29. roku życia pozostających bez pracy w powiecie pajęczańskim (II)", realizowany przez Powiatowy Urząd Pracy w Pajęcznie.
– Uczestniczyłam w szkoleniach dotyczących zasad zakładania firmy, zagadnień formalnych i prawnych. Spotkania pomogły mi określić własne predyspozycje zawodowe. Doradca pomógł mi także napisać biznesplan i stworzyć skuteczną strategię reklamową – mówi.

Ogromną pomoc stanowiła bezzwrotna dotacja na rozpoczęcie własnej działalności w wysokości 20 tys. zł. Pani Elżbieta przeznaczyła ją na specjalistyczny sprzęt krawiecki oraz umeblowanie pracowni. Jej firma ruszyła z rozmachem w sierpniu 2016 roku.
– Dziś moja szwalnia oferuje szeroki zakres usług krawieckich. Poza szyciem ubrań na miarę, oferuję drobne przeróbki: skracam nogawki, poszerzam lub zwężam odzież, wszywam zamki błyskawiczne oraz dokonuję innych poprawek – mówi. – Przypuszczam, że każdy z nas chociaż raz w życiu korzystał z usług krawieckich, dlatego jestem przekonana, że popyt na moje usługi szybko się nie skończy. Zwłaszcza obecnie, kiedy ta branża przeżywa prawdziwy renesans. To wspaniale, że klienci, którzy kiedyś ubierali się tylko w sklepach sieciowych, na nowo zapragnęli produktów jedynych w swoim rodzaju, takich które powstają na specjalne zamówienie w szwalni – dodaje.

Najlepsza opcja

Elżbieta Maliszak była jedną ze stu uczestników projektu realizowanego przez PUP w Pajęcznie.
– Przedsięwzięcie skierowaliśmy do osób po 29. roku życia, znajdujących się w szczególnie trudnej sytuacji na rynku pracy. Stanowią one aż 64% bezrobotnych zarejestrowanych w naszym urzędzie. Dzięki zróżnicowanym formom aktywizacji, pomoc była dobierana indywidualnie do każdego uczestnika w taki sposób, aby wpasować się w jego potrzeby i oczekiwania – mówi Beata Wesołowska, koordynator projektu.

W ramach przedsięwzięcia 39 osób odbyło staże zawodowe, 45 prace interwencyjne, a 16 uczestników otrzymało jednorazowe środki na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej.
– Samozatrudnienie jest najlepszą opcją przywrócenia aktywności zawodowej, ponieważ umożliwia wykorzystanie posiadanych umiejętności, daje niezależność i elastyczność czasu pracy. Dzięki dotacji powstawały, między innymi, warsztaty obróbki mechanicznej elementów metalowych, firmy budowlane, gabinet fizjoterapeutyczny czy firma sprzątająca – mówi Beata Wesołowska.

Projekt zakończył się 31 grudnia 2016 roku.

Projekt:
Aktywizacja osób po 29. roku życia pozostających bez pracy w powiecie pajęczańskim (II)

Realizator:
Powiatowy Urząd Pracy w Pajęcznie

www.pup.pajeczno.pl

– Praca w fundacji to nie tylko wyzwanie i obowiązki, ale również wielka radość płynąca z możliwości pomagania innym. To szczęście łączyć pracę z pasją – mówi Sabina Gorzelec.

GOTUJE SIĘ DO GOTOWANIA!

„Gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść". To ludowe porzekadło nijak się ma do kuchni prowadzonej przez Sabinę Gorzelec w Fundacji „Ostoja" im. Siostry Klaryski Stanisławy z Opoczna. Jeżeli jesteście przejazdem w Opocznie, a chcecie dobrze i smacznie zjeść, koniecznie zajrzyjcie do „Opoczyńskiej Pyzy" lub do Jadłodajni.

Na kuchni

Pani Sabina przez długi czas była bezrobotna. Zarejestrowana w powiatowym urzędzie pracy, rozglądała się za możliwościami zatrudnienia.
– Kiedy pojawiła się oferta pracy w Fundacji „Ostoja", i to jeszcze w gastronomii, postawiłam sobie za cel ją zdobyć. Kiedyś odbywałam tam staż i byłam bardzo zadowolona z jego przebiegu, a także rodzinnej atmosfery, jaka panowała w kuchni – mówi Sabina Gorzelec.

Początkowo pani Sabina pracowała tylko jako kucharka, ale z czasem władze Fundacji, widząc jej zaangażowanie, pasję i serce, jakie wkłada w wykonywane obowiązki, zdecydowały się powierzyć jej funkcję szefa kuchni, którą pełni pod nadzorem prezes Fundacji Agnieszki Sobol.
– Na początku był stres i wątpliwości czy sobie poradzę na tak wymagającym stanowisku i czy będę w stanie nadzorować pracę kilkunastu osób. Z każdym dniem nabierałam jednak doświadczenia i pewności siebie – podkreśla.

Dziś śmiało podejmuje decyzje, gotuje i dopilnowuje, by wszystkie dania były smaczne i podane na czas.
– Pracy jest dużo, ponieważ przygotowujemy posiłki nie tylko dla podopiecznych fundacji, ale także dla Jadłodajni i naszego punktu gastronomicznego „Opoczyńskiej Pyzy". Świadczymy też usługi cateringowe dla szkół, domów starców i osób prywatnych. W menu są oczywiście pyzy, ale także pierogi, kluski śląskie, naleśniki i całe zestawy obiadowe oraz domowe ciasta – mówi Sabina Gorzelec. – Cieszę się, że mogę spełniać się zawodowo właśnie w „Ostoi". Lubię pomagać innym. Praca w tym zespole także dużo mi daje – przede wszystkim wzmacnia poczucie własnej wartości. Czuję się potrzebna – podkreśla z uśmiechem.

Kierunek: ekonomia społeczna

Pani Sabina trafiła do fundacji dzięki... Funduszom Europejskim. Władze organizacji, nawiązując współpracę z Ośrodkiem Wsparcia Ekonomii Społecznej Centrum KLUCZ, prowadzonym przez Instytut Spraw Obywatelskich INSPRO, pozyskały dofinansowanie na utworzenie nowych miejsc pracy. Nie byłoby to jednak możliwe, gdyby fundacja nie zdecydowała się podjąć działań w obszarze ekonomii społecznej. Korzystając z możliwości, jakie oferuje Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej (OWES), „Ostoja" poszerzyła zakres swojej działalności. Obecnie, oprócz działalności statutowej, prowadzi też działalność gospodarczą, której cały czas przyświeca nadrzędna wartość – pomoc mieszkańcom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej.
– Dzięki środkom, które uzyskaliśmy z OWES Centrum KLUCZ, mogliśmy utworzyć, a następnie wyposażyć sześć stanowisk pracy, a także rozbudować kuchnię i otworzyć nowy punkt gastronomiczny. Dochód ze sprzedaży przeznaczamy na działalność organizacji – mówi Agnieszka Sobol, prezes Fundacji „Ostoja" im. Siostry Klaryski Stanisławy z Opoczna. – Skorzystaliśmy też ze szkoleń i doradztw związanych z ekonomizacją organizacji pozarządowych, które pokazały nam, w jaki sposób połączyć działalność statutową z prowadzeniem biznesu, który docelowo także służy naszym podopiecznym.

Między możliwościami a oczekiwaniami

Fundacja jest jedną z kilkudziesięciu instytucji, które skorzystały ze wsparcia, jakie oferuje OWES Centrum KLUCZ.
– Przez ostatnie półtora roku wsparliśmy ponad 150 podmiotów ekonomii społecznej, 30 instytucji publicznych oraz bezpośrednio prawie stu mieszkańców regionu. Nasze działania skupiają się na trzech obszarach: animacji społeczności lokalnych, wspieraniu tworzenia miejsc pracy w sektorze ekonomii społecznej oraz wspieraniu istniejących podmiotów ekonomii społecznej – mówi Karolina Fijołek z Fundacji Instytut Spraw Obywatelskich (INSPRO).

– Od początku realizacji przedsięwzięcia zorganizowaliśmy również czternaście edycji Forum Liderów Ekonomii Społecznej, dzięki którym upowszechniliśmy wiedzę o tym, jak ten sektor gospodarki przekłada się na rozwój lokalny. Udzieliliśmy też ponad trzech tysięcy godzin doradztwa specjalistycznego (biznesowego, księgowego i prawnego). Dzięki naszemu wsparciu w ciągu ostatniego 1,5 roku powstało jedenaście nowych podmiotów, w tym dziewięć przedsiębiorstw społecznych, zatrudniających osoby bezrobotne i z niepełnosprawnościami. Świadcząc specjalistyczne doradztwo przy tworzeniu biznesplanów oraz oferując pomoc finansową: wsparcie inwestycyjne i pomostowe, zwiększyliśmy zatrudnienie w sektorze ekonomii społecznej w Łódzkiem o 37 nowych miejsc pracy – dodaje Karolina Fijołek.

Projekt:
Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej Centrum KLUCZ

Realizator:
Instytut Spraw Obywatelskich (INSPRO)

www.inspro.org.pl
www.centrumklucz.pl

– Bycie rodzicem zastępczym to trudne i odpowiedzialne zadanie. Unijny projekt zwiększa nasze szanse na zdobycie nowej wiedzy i doświadczeń pomagających w opiece nad dziećmi – mówi Maria Krawczyk.

NIEZWYCZAJNI ZWYCZAJNI

Zza drzwi dobiega śmiech dzieci. Dziś szczęśliwych i bezpiecznych. Zanim trafiły do domu Marii i Wiesława Krawczyków, ich życie było wyjątkowo trudne. Choć każde z nich ma inną historię, wszystkie łączy dom w Tuszynie, gdzie niezwykła czteroosobowa rodzina daje pokrzywdzonym przez los znacznie więcej niż dach nad głową. Daje siebie. W opiece wspiera ich projekt „Siłą Dziecka – Stabilna Rodzina".

Podarować szczęście

Maria Krawczyk, z zawodu pielęgniarka, od 2010 roku prowadzi własną działalność gospodarczą. Jest też radną miejską, aktywnie działającą w organizacjach pozarządowych. Jej mąż Wiesław, z zawodu mechanik samochodowy, pomaga w opiece nad dziećmi, a w wolnych chwilach gra w miejscowej orkiestrze dętej. Wyjątkowymi czyni ich jednak to, co stworzyli i od kilku lat prowadzą wspólnie: specjalistyczną rodzinę zastępczą.
– Długo nosiłam się z zamiarem pomocy dzieciom poszkodowanym przez los – mówi Maria Krawczyk. – Odwiedzając podopiecznych naszego lokalnego domu dziecka, poznałam Kacperka, czteroletniego chłopca o dużym stopniu niepełnosprawności, mającego problem ze wzrokiem i słuchem, niedowładem rąk i nóg. Tata chłopca nie żyje, a mama w ogóle nie interesuje się jego losem. Nie mogłam tak po prostu go zostawić, przejść obojętnie. Chciałam dać Kacperkowi cząstkę tego, co mamy – bezpiecznego domu – dodaje.

Po zakończeniu cyklu szkoleń przygotowujących i wydaniu sądowej zgody na objęcie chłopca pieczą zastępczą, 18 marca 2010 roku Krawczykowie powitali chłopca w swoich czterech ścianach.
– Od pierwszego dnia zaczął się zwracać do nas słowami „mama" i „tata". A nasi synowie od razu widzieli w nim młodszego brata – wspomina pan Wiesław.
Cztery lata później rodzinę czekała kolejna wielka zmiana: w ich domu na stałe zagościła siedmiomiesięczna Ola. Ze względu na liczne schorzenia, dziewczynka od urodzenia była pod stałą opieką specjalistów.
– Tata dziewczynki przebywa w zakładzie karnym, a matka ma ograniczone prawa rodzicielskie. Dlatego z Olą byliśmy prawie od początku jej życia. Obserwowaliśmy pojawianie się pierwszych ząbków, nieporadne raczkowanie, późnej pierwsze kroki. Przy nas zaczęła mówić i w naszym domu spędziła pierwsze święta. Kiedy nazwała nas „mamą" i „tatą", nie byłam w stanie opanować łez. To, co robimy, nie jest łatwe, ale jest dobre. Dzięki nam dzieci, które spotkał niesprawiedliwy, zły los, mają szansę na normalne życie – mówi pani Maria.

W grudniu 2015 roku ten sam los „obdarował" rodzinę kolejnym dzieckiem. Tym razem była to dwunastoletnia Iza, dziewczynka z bagażem trudnych doświadczeń. Również niepełnosprawna, stale wymagająca nadzoru lekarzy.

Trójka dzieci w pieczy zastępczej, do tego o dużym stopniu niepełnosprawności, to spore wyzwanie wychowawcze. Dlatego niezbędne jest tu wsparcie specjalistów. Rodzina państwa Krawczyków uczestniczy w unijnym projekcie „Siłą Dziecka – Stabilna Rodzina".
– W ramach projektu bierzemy udział w szkoleniach, a także w indywidualnych konsultacjach z psychologiem, pedagogiem i prawnikiem. Dowiadujemy się, co zrobić, żeby pomóc naszym dzieciom przebrnąć przez codzienne problemy i jak reagować na ich konkretne zachowania – mówi Wiesław Krawczyk.
– Ogromną zaletą projektu jest możliwość wymiany doświadczeń i wiedzy z innymi uczestnikami, którzy są w podobnej sytuacji, co my – dodaje pani Maria.
W projekcie uczestniczą również dzieci, które państwo Krawczykowie mają pod swoją opieką.

Pokonać bariery

Przedsięwzięcie „Siłą Dziecka – Stabilna Rodzina", realizowane przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie Powiatu Łódzkiego Wschodniego we współpracy z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Tuszynie, rozpoczęło się w lipcu 2016 roku. Jego celem jest przede wszystkim pomoc skierowana do dzieci umieszczonych w pieczy zastępczej i rodzin zastępczych oraz biologicznych.
– W ten sposób zwiększamy dostęp do usług, które pomagają ograniczyć marginalizację, ubóstwo i wykluczenie społeczne dzieci. Z naszej pomocy korzysta, między innymi 70 dzieci z pieczy zastępczej, w tym 12 z niepełnosprawnościami, a także 66 rodziców zastępczych – mówi Monika Krzyżanowska, pracownik socjalny Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Powiatu Łódzkiego Wschodniego.

Projekt oferuje różnorodne formy wsparcia: usługi psychologiczne i terapeutyczne, zajęcia z prawnikiem, szkolenia dla rodzin zawodowych i niezawodowych (o różnorodnej tematyce: dopalacze, komunikacja werbalna, niewerbalna, proces usamodzielnienia, wypalenie zawodowe i inne), szkolenia kandydatów na rodziców zastępczych oraz Obóz AFLATOUN – budowanie siły wewnętrznej.
– Dla dzieci z niepełnosprawnościami istotne jest wsparcie terapeutyczno-rehabilitacyjne, między innymi podczas specjalnych obozów terapeutycznych dla dzieci i ich rodziców. Zajęcia z pedagogami i psychologami mają z kolei pomóc im w rozwiązywaniu problemów i otwarciu się na świat – mówi Monika Krzyżanowska.
Maria i Wiesław Krawczykowie nie kryją zadowolenia z udziału w projekcie.
– To dla nas szansa na zdobycie nowych doświadczeń i pogłębienie wiedzy z zakresu opieki nad dziećmi. Zajęcia ze specjalistami sprawiają, że nie czujemy się bezradni w trudnych sytuacjach wychowawczych – przyznają.

– Udział w projekcie pozwolił mi nie tylko na zdobycie wiedzy potrzebnej do prowadzenia działalności, ale wspomógł mnie także finansowo – bez dotacji nigdy nie mogłabym sobie pozwolić na otwarcie bufetu – mówi Joanna Wolska.

ROZSMAKOWANA W ŻYCIU

Stres, gonitwa, obowiązki, długie godziny spędzone w pracy. Czy w prozie dnia codziennego jest miejsce na zdrowe odżywianie się? Na pomoc rusza Joanna Wolska z Poddębic, która w swoim bufecie ze zdrową żywnością oferuje zabieganym smaczne dania na wynos.

Zakochana w gotowaniu

Joanna Wolska lubiła gotować „od zawsze" i właśnie dlatego zdecydowała się na naukę w liceum zawodowo-gastronomicznym. Później swoje kroki skierowała w inną stronę: została absolwentką Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska Uniwersytetu Łódzkiego, ukończyła też studia podyplomowe dla nauczycieli w zakresie technologii informacyjno-komunikacyjnych, języków obcych oraz przyrody. O swojej pasji do gotowania nie zapomniała tak do końca, bo w międzyczasie zdobyła także tytuł dietetyka na Wydziale Dietetyki Studium Medycznego w Łodzi.

– Po studiach zaczęłam pracę w szkole jako nauczycielka przyrody. Lubiłam pracę z dziećmi, ale nie czułam się jednak w pełni usatysfakcjonowana, zwłaszcza ze względu na zarobki. Zaczęłam więc rozglądać się za nowym zatrudnieniem. Trafiłam na firmę z branży remontowo-budowlanej, gdzie pracowałam na stanowisku pracownika biurowego. Kiedy na świat przyszła moja córka – Julia, zmieniły mi się priorytety. Ograniczeniu uległa moja dyspozycyjność, która w tej pracy była najważniejsza. Rozstałam się więc z firmą i skupiłam na wychowaniu Julki – mówi Joanna Wolska.

Nowa droga

Kiedy córka poszła do przedszkola, pani Joanna ponownie zaczęła myśleć o pracy zawodowej. Wracała myślami do czasów szkolnych i gastronomii. Do głowy przyszedł jej pomysł na własny biznes – punkt gastronomiczny ze zdrową żywnością.

– Realizowanie swojej pasji i jednocześnie zarabianie na tym? Wydawało się to świetnym połączeniem. Problem był tylko jeden – nie miałam pojęcia o prowadzeniu własnej firmy… – wspomina. Zgłosiła się do Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Łodzi i zapisała na szkolenia z prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Kiedy poczuła, że jest gotowa, zapisała się do projektu „Nowa szansa na biznes" realizowanego przez Wyższą Szkołę Finansów i Informatyki im. Prof. J. Chechlińskiego.

– Przeszłam cykl kursów, które jeszcze lepiej przygotowały mnie do czekającego wyzwania. Poznałam różne modele biznesowe i kolejne etapy zakładania własnej firmy. Przydatne były konsultacje merytoryczne z doradcą biznesowym dotyczące strategii marketingowej, rozpoznawania rynku, planowania kosztów i rozliczeń – mówi Joanna Wolska.

Po przygotowaniu biznesplanu złożyła wniosek o dotację. W listopadzie 2016 roku uruchomiła własną działalność gospodarczą. Powstała jej wymarzona firma „Dania do zabrania". Prawie 23 tys. zł przeznaczyła na sprzęt i umeblowanie niewielkiego bufetu, w którym przygotowuje i sprzedaje smaczne, zdrowe i kolorowe dania na wynos.

– W moim sklepie można się zaopatrzyć w dania mięsno-warzywne, surówki, sałatki oraz przekąski dla dzieci. Dzięki analizie rynku stwierdziłam, że mieszkający w moim mieście bywają zabiegani i nie mają czasu na przygotowanie konkretnych, a przede wszystkim zdrowych dań dla siebie i rodziny. Oprócz walorów zdrowotnych, świeżości i wyrafinowanego smaku, głównym aspektem, który wyróżnia wyroby w moim sklepie, jest estetyka oferowanych kulinarnych specjałów – mówi pani Joanna.

Wymierne efekty

Pani Joanna jest jedną z 48 osób, które zakwalifikowały się do projektu „Nowa szansa na biznes" realizowanego przez Wyższą Szkołę Finansów i Informatyki im. prof. J. Chechlińskiego z Łodzi.

– Projekt skierowany był do osób po 29. roku życia, mieszkających w województwie łódzkim, które planowały rozpocząć własną działalność gospodarczą – mówi Agata Bury, koordynator projektu. – Wsparcie szczególnie skierowaliśmy do osób w najtrudniejszej sytuacji: po 50. roku życia, kobiet, długotrwale bezrobotnych, niepełnosprawnych lub o niskich kwalifikacjach – dodaje.

Autorzy czterdziestu najlepiej rokujących biznesplanów otrzymali dofinansowanie w wysokości 22,7 tys. zł oraz wsparcie pomostowe na okres sześciu miesięcy w kwocie 1750 zł. W ten sposób powstały m.in. zakład stolarski, salon kosmetyczny, pracownia fotograficzna, klub dziecięcy i firma zajmująca się organizacją przyjęć.

Projekt zakończy się 31 października 2017 roku, jednak już teraz widać jego efekty.
– Ci, którzy zgłosili się do naszego projektu, byli bardzo zmotywowani i chcieli osiągnąć sukces. Dzięki temu czterdziestu uczestników, którzy otrzymali dotacje, prowadzi nadal swoje firmy – mówi Agata Bury.

Projekt:
Nowa szansa na biznes

Realizator:
Wyższa Szkoła Finansów i Informatyki im. Prof. J. Chechlińskiego

www.nowaszansanabiznes.wsfi.edu.pl

– Znów uwierzyłem w siebie. Po długim okresie bezrobocia udało mi się wrócić na ścieżkę zawodową i rozpocząć na nowo ten etap życia – mówi Piotr Zawadzki.

ZNOWU WIERZĘ W SIEBIE

Staż zawodowy to szansa na zdobycie nowych umiejętności i zyskanie tak cennego w oczach pracodawców doświadczenia. Może dać jednak jeszcze coś więcej: wiarę we własne możliwości i pewność siebie. Tak właśnie było w przypadku Piotra Zawadzkiego, który – po wielu zawodowych komplikacjach – dzięki udziałowi w projekcie „Aktywni, bo pracujący!" Lubelskiej Szkoły Biznesu Sp. z o.o. Fundacji Rozwoju KUL, wraca na ścieżkę kariery.

Jedyna szansa

Piotr Zawadzki jest z wykształcenia socjologiem – ukończył więc jeden z bardziej popularnych kierunków studiów. Mimo to szybko udało mu się znaleźć pierwszą posadę. Zatrudnił się w jednej z łódzkich fabryk na stanowisku biurowym. Niestety, po pięciu latach zmuszony był odejść.

Jednak doświadczenie, które zdobył w pierwszej pracy, zaprocentowało i bez problemu znalazł kolejną. Tym razem trafił do sklepu ze sprzętem elektronicznym. Najpierw był sprzedawcą, a później zastępcą kierownika działu, jednak przedsiębiorstwo, w którym był zatrudniony, dotknęły problemy finansowe. Rozpoczęły się zwolnienia. Piotr był przekonany, że i on dostanie wkrótce wypowiedzenie. Nie miał zamiaru czekać – odszedł z firmy i szukał nowej pracy.
Tym razem trafił do sklepu internetowego, gdzie objął stanowisko logistyka. Początkowo dzielił je z kolegą, jednak po kilku tygodniach został sam – z ogromem obowiązków. Pracował po 12 godzin, włożył mnóstwo zdrowia i wysiłku w rozwój firmy. Historia jednak się powtórzyła. Zwolnienia grupowe, które zaczęły się po trzech latach, dotknęły i jego.
– Kompletnie się tego nie spodziewałem. Poświęciłem tej pracy bardzo wiele, chciałem, żeby nasza firma mogła się rozwijać. Kiedy i ja dostałem wypowiedzenie, trudno było mi w to uwierzyć. Wtedy zaczęły się moje problemy – opowiada Piotr Zawadzki.

Po utracie pracy Piotr imał się różnych zajęć m.in. pomagał w firmach budowlanych i opiekował się starszymi osobami. Nigdzie nie mógł jednak zagrzać miejsca na dłużej.
– Nie miałem pracy, obowiązków, żadnego dochodu. Przestałem wychodzić z domu, a kontakty z otoczeniem ograniczyłem do minimum. Wiedziałem, że to równia pochyła, ale nie wiedziałem, jak z niej zejść – przyznaje Piotr Zawadzki.
Kompletny przypadek sprawił, że trafił na projekt Lubelskiej Szkoły Biznesu „Aktywni, bo pracujący!".
– Chciałem pomóc znajomej, która była w podobnej, jak ja, sytuacji. Dopiero po jakimś czasie dotarło do mnie, że to przedsięwzięcie także dla mnie może być szansą. Spróbowałem – mówi.

Po pięciu latach bezrobocia, Piotr Zawadzki zaczął wychodzić na prostą. Najpierw przeszedł szkolenie „Pracownik biurowy z obsługą klienta". Uczestniczył również w zajęciach z autoprezentacji i kursach motywacyjnych. Później podjął staż w Łódzkim Szkolnym Związku Sportowym – organizacji zajmującej się nadzorowaniem Szkolnych Klubów Sportowych (SKS) na terenie województwa.
– Początkowo moje obowiązki sprowadzały się do porządkowania dokumentacji i tworzenia baz nauczycieli, którzy z nami współpracują. Po miesiącu powierzono mi odpowiedzialne zadanie: nadzorowanie Elektronicznego Portalu SKS. Kiedyś nauczyciele prowadzili dokumentację na papierze, a obecnie wiele spraw jest załatwianych drogą elektroniczną. Moim zadaniem jest zachęcanie ich do korzystania z systemu i pomaganie w jego obsłudze, a także kontakt z Instytutem Sportu w Warszawie, który jest operatorem krajowym systemu – wyjaśnia.

Staż rozpoczął się na początku maja i miał potrwać trzy miesiące. Już wiadomo, że zostanie przedłużony.
– Chcę zostać tutaj jak najdłużej, ale nauczony doświadczeniem wiem, że różnie może być. W tej chwili skupiam się na swoich obowiązkach – mówi.

Umożliwić rozwój

Piotr Zawadzki jest jednym z 60 uczestników projektu „Aktywni, bo pracujący!" realizowanego przez Lubelską Szkołę Biznesu. Przedsięwzięcie, które rozpoczęło się 1 stycznia 2017 roku, skierowane jest do osób z województwa łódzkiego po 29. roku życia, pozostających bez pracy, znajdujących się w szczególnie trudnej sytuacji: długotrwale bezrobotnych, osób po 50. roku życia, niepełnosprawnych, o niskich kwalifikacjach, kobiet.
– Zadania skupiają się m.in. na identyfikacji potrzeb uczestników, poradnictwie zawodowym, szkoleniach i stażach, a także pośrednictwie pracy – mówi Iwona Grzegorczyk, koordynator projektu.

Dla uczestników przewidziano również świadczenia pieniężne, m.in. zwrot kosztów dojazdu na szkolenie, stypendium szkoleniowe i stażowe.

– Osoby te mają możliwość realnej poprawy swojej sytuacji życiowej. Oferujemy kompleksowe wsparcie, dostosowane do indywidualnych potrzeb, które pomoże im zdobyć umiejętności i kwalifikacje, żeby mogły rozpocząć nowy rozdział w zawodowym życiu – mówi Iwona Grzegorczyk.

Projekt:
Aktywni, bo pracujący!

Realizator:
Lubelska Szkoła Biznesu Sp. z o.o. Fundacji Rozwoju KUL

www.lbs.pl

– Interaktywne formy nauczania w znacznie większym stopniu niż tradycyjne metody angażują uczniów i motywują do zdobywania wiedzy – podkreśla Joanna Kirsz.

WIEDZA NAPĘDZA ROZWÓJ!

Nadszedł czas zmian, konkretnie czas zawodowców. Do tej pory szkolnictwo nie zaspokajało w pełni potrzeb rynku pracy – często kształciło fachowców, których pracodawcy nie potrzebują. Pomysł zmiany myślenia o edukacji obejmuje nie tylko uczniów, ale także nauczycieli. Kadra pedagogiczna zgierskich podstawówek właśnie zdobywa nowe kompetencje cyfrowe. Później przekaże je dzieciom.

Poszerzać horyzonty

Joanna Kirsz, nauczycielka języka angielskiego w SP nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi w Zgierzu, kiedy dowiedziała się o unijnym projekcie, nie miała wątpliwości, że to szansa dla niej i jej uczniów. Wzięła udział w szkoleniu dotyczącym wykorzystania nowoczesnych technologii informatyczno-komunikacyjnych w procesie nauczania przedmiotowego.
– Co prawda na lekcjach bardzo często używałam narzędzi informatycznych służących do nauki języka angielskiego, jednakże tempo narzucone koniecznością realizacji podstawy programowej nie pozwalało mi na korzystanie z wybranych pomocy dydaktycznych w takim wymiarze czasu, jakiego chcieliby moi uczniowie – mówi Joanna Kirsz.

Dzięki szkoleniu oraz dodatkowym godzinom angielskiego, nauczycielka będzie mogła w pełni wykorzystać możliwości, jakie dają nowoczesne programy nauczania, takie jak Kahoot – pozwalający tworzyć i przeprowadzać interaktywne quizy językowe – czy Quizlet, dzięki któremu można uczyć się angielskich słów.
– Każda dodatkowa godzina lekcyjna daje mi możliwość stworzenia odpowiednich warunków do nauki konwersacji na poziomie adekwatnym do wieku ucznia. Z doświadczenia wiem, że na zajęciach pozalekcyjnych, które prowadzone są w małych grupach, bardziej nieśmiałe dzieci chętniej przełamują barierę językową i nabierają pewności w posługiwaniu się językiem – podkreśla.

Zalety zgierskiego przedsięwzięcia docenia także Katarzyna Grzebińska, która na co dzień jest nauczycielem wspierającym. Szkolenie z użytkowania nowoczesnych technologii ma pomóc jej w prowadzeniu zajęć z przedsiębiorczości.
– Chcę pokazać uczniom, że internet służy nie tylko do zabawy, ale może pomóc w rozwijaniu kreatywności, poszerzaniu horyzontów, a także budowaniu umiejętności wykorzystywania cyfrowych kompetencji w planowaniu dalszej ścieżki rozwoju edukacyjnego, a w przyszłości i zawodowego – mówi Katarzyna Grzebińska. – Wiedzę, którą zdobyłam w trakcie kursu, zamierzam od września przekazać uczniom. Mam nadzieję, że przedsiębiorczość nie będzie dla nich tylko teorią, ale stanie się praktyką w codziennym życiu.

Prognozy rozwoju

Projekt „Zgierskie szkoły inkubatorem cyfrowych kompetencji uczniów przydatnych w zawodach przyszłości" składa się z trzech etapów. Pierwszy polegał na doposażeniu pracowni multimedialnych i przyrodniczych w nowoczesny sprzęt edukacyjny i pomoce dydaktyczne. Do szkół trafiły m.in. przenośne zestawy komputerowe, interaktywne urządzenia do projekcji obrazu i emisji dźwięku (wraz z tablicami multimedialnymi), drukarki 3D, aparatura laboratoryjna (przyrządy do obserwacji oraz pomiarów i wykonywania doświadczeń, lodówki do przechowywania preparatów). Drugi etap polegał na przeszkoleniu ponad stu nauczycieli zgierskich szkół podstawowych z zakresu nauczania przyrody metodą eksperymentu oraz wykorzystania narzędzi technologii informacyjno-komunikacyjnych w pracy z uczniami. Ostatnia faza przedsięwzięcia rozpocznie się we wrześniu. Związana będzie z organizowaniem zajęć pozalekcyjnych z informatyki, przyrody i języków obcych dla ponad tysiąca uczniów zgierskich podstawówek.

– Sprzęt i pomoce dydaktyczne, tematyka szkoleń dla nauczycieli oraz profil zajęć pozalekcyjnych zostały tak dobrane, aby stworzyć model wspierania uczniów bazując na ich indywidualnych zainteresowaniach. Zajęcia tworzą blok informatyczno-językowo-przyrodniczy z przepływem zadań, pracy badawczej, wyciąganiem wniosków oraz prezentacją efektów prowadzonych działań – mówi Marek Lipiec, naczelnik Wydziału Edukacji i Młodzieży Urzędu Miasta Zgierza.

Wyrównać szanse

Interdyscyplinarna formuła zajęć docelowo ma się przyczynić do podniesienia wyników kształcenia uczniów i wyrównania dostępu do dobrej jakości kształcenia podstawowego.
– Deficytem współczesnej szkoły jest słaba umiejętność planowania pracy, współdziałania w zespołowym rozwiązywaniu problemów, przetwarzania informacji w wiedzę, a także brak krytycznego podejścia do weryfikacji źródeł informacji oraz słaba motywacja do nauki. Jestem przekonany, że poprzez działania zaplanowane w projekcie uda nam się rozwinąć te umiejętności wśród uczniów – podkreśla Marek Lipiec. – Zależy nam także na budowaniu od najmłodszych lat postaw przedsiębiorczości, tak przydatnych w późniejszym życiu zawodowym – dodaje.

Projekt:
Zgierskie szkoły inkubatorem cyfrowych kompetencji uczniów przydatnych w „zawodach przyszłości"
Realizator:
Gmina Miasto Zgierz

www.miasto.zgierz.pl/projekty

– Każde dodatkowe zajęcia rozwijają. Zamiast siedzieć przy komputerze lub przed telewizorem, córka może doskonalić angielski czy utrwalać wiadomości z innych przedmiotów – mówi Agnieszka Graczyk.

MOGĘ WIĘCEJ!

Martyna Graczyk od września będzie uczennicą trzeciej klasy gimnazjum. Choć ma dopiero 15 lat, poważnie myśli o wyborze przyszłej szkoły średniej. Wie, że od tej decyzji zależy jej dalszy los – studia i praca zawodowa. Dlatego nie szczędzi czasu na udział w zajęciach pozalekcyjnych. Szansę na rozwój daje jej projekt „Nowoczesna edukacja w Gminie Pątnów", w którym uczestniczy jej szkoła.

Rozwijać zainteresowania

Martyna – uczennica gimnazjum Zespołu Szkół Samorządowych w Pątnowie, ma bardzo wszechstronne zainteresowania. Uczęszcza na kółko teatralne, śpiewa w kościelnym chórze, uczestniczy w lekkoatletycznych zawodach sportowych. Znajduje też czas na inną pasję – naukę. Pociągają ją przedmioty ścisłe: chemia, biologia i fizyka, a także informatyka i języki obce.

– Wiedzieliśmy, że Martyna jest dzieckiem bardzo ciekawym świata. Chcieliśmy zrobić wszystko, aby nie hamować jej zainteresowań, dlatego zapisywaliśmy ją na wszystkie zajęcia pozalekcyjne, na które chciała pójść. Kiedy dowiedzieliśmy się, że w jej szkole będzie realizowany unijny projekt, w ramach którego odbędą się różne dodatkowe lekcje, nie wahaliśmy się. Zwłaszcza, że Martyna sama bardzo chciała w nich uczestniczyć – mówi Agnieszka Graczyk, mama Martyny.

Uczennica wzięła udział w zajęciach z informatyki. Uczęszcza też na dodatkowe lekcje z języka angielskiego oraz przedmiotów przyrodniczych.
– Cenię atmosferę, która panuje na tych ćwiczeniach. Każdego dnia w klasie jest ponad 20 osób. Tutaj jest nas tylko ósemka, więc możemy zrobić o wiele więcej – mówi Martyna. – Najciekawsze są dla mnie zajęcia przyrodnicze. Sami robimy doświadczenia, których podczas szkolnych lekcji nigdy byśmy nie wykonali, przez co o wiele łatwiej zrozumieć wszystkie procesy, o których tyle słyszeliśmy wcześniej tylko w teorii – dodaje.

W lipcu Martyna wraz z kolegami i koleżankami uda się na tygodniowy obóz językowy, na którym będzie mogła w rozmowach z tzw. native speakerami sprawdzić swój angielski.
– Udział w zajęciach sprawi, że łatwiej będzie mi wybrać szkołę średnią. W tej chwili waham się pomiędzy technikum budowlanym a liceum o profilu biologiczno-chemicznym – mówi Martyna.
– Jestem pewna, że jakąkolwiek drogę wybierze, będzie świetnie przygotowana na starcie – dodaje mama.

W ramach przedsięwzięcia, w szkole stworzono nowoczesną pracownię komputerową wyposażoną m.in. w sieciowe urządzenie wielofunkcyjne, drukarkę 3D, projektor multimedialny wraz z ekranem i zestawem głośników. Placówkę doposażono również w tablice interaktywne oraz dodatkowe pomoce dydaktyczne do pracowni przyrodniczej, fizycznej, chemicznej i biologicznej. Ponadto wsparciem objęto uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Z projektu skorzystali również nauczyciele. Przeszli cykl szkoleń z zakresu kompetencji cyfrowych, pedagogiki specjalnej oraz umiejętności związanych z nauczaniem przedmiotów przyrodniczych metodą eksperymentu.
– Współczesne wymagania na rynku pracy to nie tylko wiedza i umiejętności zawodowe, ale także zdolność do aktualizowania i twórczego rozwijania kompetencji. Projekt, w którym uczestniczy nasza szkoła, daje uczniom wspaniałą możliwość poszerzenia wiedzy i swoich zainteresowań. Bez wątpienia to kompleksowe wsparcie, które przyczynia się do bezpośredniej poprawy wyników nauczania – mówi Dorota Hanas, dyrektor Samorządowego Zespołu Szkół w Pątnowie.

Pełnia możliwości

W projekcie biorą udział trzy szkoły podstawowe i trzy gimnazja z Pątnowa, Dzietrznik i Załęcza Małego. Celem przedsięwzięcia jest przygotowanie 500 uczniów do zatrudnienia lub kontynuacji nauki poprzez rozwój kompetencji kluczowych i kształtowanie właściwych postaw niezbędnych na rynku pracy oraz wsparcie pracy z uczniem ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.
– W ostatnich latach rynek pracy bardzo się zmienił. Dzisiaj trzeba być elastycznym i szybko reagować na zachodzące zmiany. Budowanie przyszłej kariery zawodowej zaczyna się już na etapie szkoły podstawowej. Dodatkowe zajęcia dają młodym ludziom z naszej gminy lepszy start i wyrównują szanse – mówi Beata Marczak, koordynator projektu.

W ramach przedsięwzięcia uczniowie we wrześniu udadzą się na specjalne prelekcje prowadzone w Planetarium w Łodzi. W przyszłym roku z kolei, uczestnicy wybiorą się do Centrum Nauki Kopernik w Warszawie, gdzie również wezmą udział w zajęciach dydaktycznych.
– Projekt pozwala uczniom poszerzać wiedzę z wielu dziedzin istotnych z punktu widzenia rynku pracy. Dla nas ważny jest fakt, że dotyczy wszystkich szkół prowadzonych przez Gminę Pątnów. Dzięki realizacji przedsięwzięcia, nasze placówki oświatowe są bardziej atrakcyjne dla obecnych i przyszłych uczniów – mówi Beata Marczak.

Projekt:
Nowoczesna edukacja w Gminie Pątnów

Realizator:
Gmina Pątnów w partnerstwie z Optima s.c.

www.patnow.pl
www.optima.opole.pl

KLAUZULE SPOŁECZNE – Z KORZYŚCIĄ DLA WSZYSTKICH

Od kilkunastu lat Unia Europejska z powodzeniem promuje tzw. społeczne zamówienia publiczne. Wspierają one realizację polityki społecznej zarówno na poziomie europejskim, jak i w krajach członkowskich. Jednym z najpopularniejszych sposobów stosowania społecznie odpowiedzialnych zamówień publicznych są klauzule społeczne.

Czym są klauzule społeczne?

Na początku warto przypomnieć, że zamówienia publiczne to umowy odpłatne, zawierane między zamawiającym a wykonawcą, których przedmiotem są usługi, dostawy lub roboty budowlane. Ich najważniejszym celem jest racjonalne wydatkowanie środków publicznych przy zachowaniu warunków konkurencji oraz w sposób niedyskryminujący żadnego potencjalnego wykonawcy.
Klauzule społeczne są natomiast odstępstwem od zasad zamówień publicznych, umożliwiającym zastosowanie dodatkowych kryteriów wyboru wykonawcy z uwagi na istotne aspekty społeczne. Mogą one dotyczyć m.in. zwiększenia zatrudnienia osób zagrożonych wykluczeniem, zapewnienia godnych warunków pracy czy też wsparcia podmiotów ekonomii społecznej (ES).

Tomasz Schimanek z Instytutu Spraw Publicznych w publikacji „Podstawowe informacje o klauzulach społecznych" (Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych, Warszawa 2015) zauważa, że takie rozwiązanie może zwiększać efektywność wydawania środków publicznych oraz umożliwi wyrównywanie szans w dostępie do zamówień publicznych podmiotom i osobom znajdującym się w trudnej sytuacji na rynku pracy. Warto również zauważyć, że uwzględnienie aspektów społecznych w zamówieniach publicznych pozwala łączyć zakupy towarów i usług z zaspokajaniem potrzeb np. bezrobotnych czy osób z niepełnosprawnościami. Na tym nie koniec. Stosując klauzulę społeczną, zamawiający wspierają również zatrudnianie na podstawie umów o pracę oraz aktywizację osób zagrożonych wykluczeniem.

Klauzule w polskim prawie

Temat klauzul społecznych w Polsce jest podejmowany od 2005 roku przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, a następnie przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego. Jednak przepisy prawne dotyczące klauzul w zamówieniach publicznych zostały wprowadzone dopiero w 2009 roku. Wprowadzono je przede wszystkim, aby usprawnić proces aktywizacji społeczno-zawodowej osób zagrożonych wykluczeniem. Celem nowelizacji było zachęcenie przedsiębiorców do prowadzenia działalności w sposób bardziej odpowiedzialny, łagodząc tym samym skutki wykluczenia społecznego oraz zapobiegając dyskryminacji. Zmiany z 2009 roku miały również ułatwić i wyrównać szanse w ubieganiu się o zamówienia publiczne wykonawcom zatrudniającym osoby z niepełnosprawnościami.

Zmiany na lepsze

Na przestrzeni kilku lat ustawa była wielokrotnie nowelizowana. Ostatnie zmiany zostały wprowadzone w czerwcu ubiegłego roku. Wynikały one m.in. z zaleceń zawartych w prawie europejskim oraz z postulatów organizacji pozarządowych i podmiotów ekonomii społecznej. Jedna z najważniejszych zmian dotyczyła artykułu 22 ustawy, gdzie opisana jest tzw. klauzula zastrzeżona. Do tej pory wyróżniała ona podmioty zatrudniające osoby z niepełnosprawnościami. Nowelizacja poszerza katalog osób społecznie wykluczonych, których zatrudnianie przez wykonawcę będzie premiowane i jednocześnie obniży wymóg dotyczący procentowanego udziału tych osób wśród wszystkich zatrudnionych przez danego wykonawcę (z 50% do 30%). Oznacza to, że zamawiający będzie mógł zastrzec, że o udzielenie zamówienia mogą ubiegać się wyłącznie zakłady pracy chronionej oraz inni wykonawcy, których działalność obejmuje społeczną i zawodową integrację osób społecznie marginalizowanych (m.in. osób z niepełnosprawnościami, bezrobotnych, zwalnianych z zakładów karnych, bezdomnych, uchodźców, członków mniejszości narodowych).

W wyniku nowelizacji z czerwca ubiegłego roku, została również zmieniona klauzula zatrudnieniowa, opisana w artykule 29 ust. 4. Zmiana umożliwia zamawiającemu, aby w opisie przedmiotu zamówienia określił wymagania dotyczące aspektów gospodarczych (np. zatrudnienie, godna praca, równość szans), środowiskowych (np. ochrona zasobów naturalnych, ograniczenie emisji substancji szkodliwych, zrównoważony rozwój) oraz tych związanych z innowacyjnością (np. wykorzystanie innowacyjnych produktów, usług, transfer wiedzy, efektywne zarządzanie własnością intelektualną). To jednak nie wszystko. Wymaganie zatrudnienia na umowę o pracę stało się dla zamawiającego obowiązkiem, a nie uprawnieniem – jak było dotychczas. W uzasadnionych przypadkach zamawiający może nawet wskazać, że cały zakres zamówienia powinien być wykonany przez osoby zatrudnione na podstawie umowy o pracę.

Po co stosować klauzule społeczne?

Jak wynika z raportu przygotowanego przez Instytut Spraw Publicznych pod koniec 2016 roku, stosowanie klauzul społecznych może być też traktowane przez samorząd jako instrument polityki integracji społecznej. Dzięki zastosowaniu klauzuli zastrzeżonej, podtrzymywane jest

Uwzględnienie aspektów społecznych w zamówieniach publicznych jest korzystne dla wszystkich stron postępowania

zatrudnienie osób z niepełnosprawnościami, a klauzula zatrudnieniowa umożliwia tworzenie miejsc pracy dla osób w trudnej sytuacji. Jest to szczególnie cenne w małych społecznościach lokalnych, gdzie o nowe miejsca pracy – dla osób zagrożonych społecznym wykluczeniem – jest niezwykle trudno.

Więcej korzyści

Klauzule mogą także przynieść wymierne oszczędności dla zamawiających. Doskonałym przykładem są Brzeziny – niewielkie miasto w województwie łódzkim, liczące zaledwie dwanaście i pół tysiąca mieszkańców. Wydawałoby się – miasteczko, jakich wiele – odrobinę zapomniane, z wysoką stopą bezrobocia. Wśród takiego krajobrazu pojawił się człowiek z pomysłem – Marcin Pluta, burmistrz miasta od 2010 roku. Od kilku lat aktywnie wykorzystuje narzędzia ekonomii społecznej, wspierając osoby wykluczone w powrocie do życia zawodowego. Jako jeden z nielicznych samorządowców w Polsce, wykorzystuje klauzule społeczne w przetargach i – jako pionier w tym zakresie – promuje te procedury wśród samorządów lokalnych z terenu całego kraju, m.in. prowadząc warsztaty i szkolenia. Gmina realizuje zamówienia publiczne w tzw. trybie in-house. Oznacza to, że zamówienie udzielane jest z wolnej ręki spółkom komunalnym (utworzonym przez gminy). Tak było m.in. w 2012 roku, kiedy miasto Brzeziny wspólnie z gminą Rogów przejęło od osób fizycznych spółdzielnię socjalną, zajmującą się utrzymaniem zieleni miejskiej i dróg. Obecnie spółdzielnia ta działa pod nazwą „Communal Service" i ściśle współpracuje z jednostkami samorządu Brzezin. Oprócz prac porządkowo-remontowych, świadczy również usługi segregacji odpadów komunalnych. W efekcie zapewnia pracę dla ponad 40 osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Czy tego typu działania wspierające są opłacalne? Okazuje się, że tak Brzeziny z sukcesem stawiły czoła wielu problemom społecznym, zyskując tym samym renomę ośrodka aktywnego i otwartego na nowe rozwiązania. Warto również dodać, że realizacja zadań publicznych w trybie in-house pozwala miastu uzyskać oszczędności rzędu ok. 20%.

Promować swoich

Praktyka stosowania klauzul społecznych wykazała, że są one również sposobem budowania wizerunku zamawiającego jako wrażliwego społecznie i otwartego na obywateli gospodarza. Stosowanie przez samorządy klauzul społecznych, w szczególności klauzuli zatrudnieniowej, sprzyja wykonywaniu zamówień przez lokalne firmy. Wzmacnia to potencjał gospodarczy gminy, a także zwiększa wpływy do gminnego budżetu z tytułu podatków i opłat lokalnych.

Wsparcie dla podmiotów ekonomii społecznej

W Polsce klauzule społeczne są promowane jako instrument wsparcia ekonomii społecznej. Jak zauważa Tomasz Schimanek, wynika to przede wszystkim z faktu, że przedsiębiorstwa społeczne najczęściej są nastawione na integrację zawodową i społeczną osób zagrożonych wykluczeniem. Stosowanie klauzul ułatwia im dostęp do zamówień publicznych, w szczególności zlecanych przez samorządy. Realizując zamówienia publiczne, podmioty ekonomii społecznej mogą prowadzić działalność gospodarczą będącą źródłem ich przychodów, ale jednocześnie realizować swoją działalność społeczną. Realizacja zamówień publicznych to także okazja do zdobycia doświadczeń biznesowych i rozwoju potencjału PES. Jest to również możliwość pokazania się PES jako solidnego partnera dla samorządu i dobrego sąsiada dla społeczności lokalnej.

Dla podmiotów ekonomii społecznej istotne znaczenie – obok celu gospodarczego – ma misja społeczna. Zadania tego sektora realizują przede wszystkim przedsiębiorstwa społeczne.

TO SIĘ NAPRAWDĘ OPŁACA!

Ekonomia społeczna to dziedzina, która, mimo wielu trudności, robi w naszym kraju coraz większą karierę. Łączy w sobie cele społeczne i ekonomiczne, a nad zysk finansowy przekłada zysk społeczny. Oprócz dotacji na tworzenie miejsc pracy, Ośrodki Wsparcia Ekonomii Społecznej w województwie łódzkim oferują także szeroki wachlarz wsparcia doradczo-szkoleniowego.

Nowe możliwości rozwoju

Idea ekonomii społecznej opiera się na działaniach kierowanych na rzecz lokalnych społeczności (organizacji, grup nieformalnych, spółdzielni) bez ukierunkowania działań prowadzących do maksymalizacji zysku. Oznacza to, że dla jednostek ekonomii społecznej istotne znaczenie – obok celu gospodarczego – ma misja społeczna. Zadania tego sektora realizują przede wszystkim przedsiębiorstwa społeczne. Są nimi podmioty, które spełniają zarówno warunki ekonomiczne, jak i społeczne.

Do pierwszej grupy zaliczane są dość typowe cechy firm, takie jak: prowadzenie działalności ekonomicznej, niezależność i suwerenność podmiotu w stosunku do instytucji publicznych, podejmowanie ryzyka finansowego, zatrudnianie płatnego personelu. Z kolei wśród najważniejszych kryteriów społecznych pojawiają się: wyraźna orientacja na integrację społeczną i zawodową określająca kategorię osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym, oddolny, obywatelski charakter inicjatywy, możliwie demokratyczny system zarządzania, wspólnotowy charakter działania i ograniczona dystrybucja zysków. Do podmiotów ES zaliczane są także centra integracji społecznej, warsztaty terapii zajęciowej, organizacje pozarządowe, spółki non profit.

Mimo działań podejmowanych na rzecz ES, nie udało się jeszcze osiągnąć zadowalającego poziomu rozwoju tego sektora. Dla porównania: w krajach Unii Europejskiej zatrudnienie w ramach ekonomii społecznej kształtuje się na poziomie ok. 6,5% wszystkich pracujących, podczas gdy w Polsce oscyluje na granicy ok. 3,7%. Aby dojść do poziomu przeciętnego w Unii Europejskiej, Polska powinna utworzyć dodatkowo ok. 450 tys. miejsc pracy w tym sektorze. Pomocne w tym zakresie będą unijne środki, dostępne zarówno w krajowych, jak i w regionalnych programach operacyjnych.

W Łódzkiem na działania związane z rozwojem ekonomii społecznej w ramach RPO WŁ 2014-2020 zarezerwowano ponad 15 mln euro (Poddziałanie IX.3.1 Miejsca pracy w sektorze ekonomii społecznej). Unijne pieniądze przeznaczone są przede wszystkim na tworzenie nowych miejsc pracy w podmiotach ES (planowane jest utworzenie około 600 miejsc pracy) oraz ich ekonomizację, oznaczającą budowanie stabilności finansowej organizacji poprzez uniezależnienie się od wsparcia dotacyjnego i funkcjonowanie na otwartym rynku pracy. Aby zintensyfikować działania na rzecz rozwoju ekonomii społecznej, w 2013 r. w Łódzkiem powstały akredytowane ośrodki wsparcia ekonomii społecznej, które swoim zasięgiem obejmują cztery subregiony województwa. W każdym z nich działa ośrodek ES odpowiedzialny za tworzenie nowych miejsc pracy i ekonomizację w danym regionie.

Wsparcie OWES kierowane jest do osób fizycznych zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym, zainteresowanych działaniem w obszarze ekonomii społecznej, a także do grup nieformalnych, osób prawnych, podmiotów ekonomii społecznej (fundacje, stowarzyszenia, spółdzielnie socjalne, spółki not for profit) planujących ekonomizację. – Działania skupiamy na tworzeniu miejsc pracy w przedsiębiorstwach społecznych, ale też na rozwoju potencjału ES w województwie. Chodzi zarówno o rozwój samych podmiotów działających w tym obszarze, jak i lokalnych systemów współpracy na rzecz ekonomii społecznej. Docieramy też do tzw. otoczenia ekonomii społecznej, czyli przede wszystkim instytucji samorządowych, od których w dużej mierze zależy rozwój tego sektora na poziomie lokalnym – mówi Karolina Fijołek z Fundacji Instytut Spraw Obywatelskich INSPRO w Łodzi, prowadzącej OWES Centrum KLUCZ.

Ośrodki świadczą również działania z zakresu z doradztwa specjalistycznego: prawnego, finansowo-księgowego i biznesowego. Organizują szkolenia dotyczące prawno-księgowych aspektów funkcjonowania podmiotów ekonomii społecznej, pozyskiwania funduszy na rozwijanie działalności, komunikacji i pracy w zespole, skutecznej sprzedaży itd. Prowadzą też coaching dla liderów podmiotów ES, który ma przyczynić się do przyspieszenia tempa rozwoju i polepszenia efektów działań w obszarze ekonomii społecznej. W ofercie ośrodków znajdują się także pakiety rozwojowe (o wartości do 5 tys. zł), na które składają się zestawy usług i produktów pozwalające grupom nieformalnym wzmocnić swój potencjał w obszarze ekonomii społecznej (poprzez sformalizowanie działalności) lub uzyskać niezależność finansową (dzięki podjęciu działalności ekonomicznej).

Kluczowy rozwój społeczny

W trzecim kwartale br. dla akredytowanych OWES działających w Łódzkiem ogłoszony zostanie kolejny konkurs w ramach Poddziałania IX.3.1 Miejsca pracy w sektorze ekonomii społecznej RPO WŁ 2014-2020. Do rozdysponowania będzie pokaźna pula środków: ok. 5 mln euro. Podmioty aplikujące w konkursie będą mogły otrzymać dofinansowanie m.in. na świadczenie usług zmierzających do inicjowania tworzenia podmiotów ekonomii społecznej (usługi animacyjne i inkubacyjne), udzielanie wsparcia finansowego i doradczo-szkoleniowego na tworzenie miejsc pracy w podmiotach ekonomii społecznej oraz na świadczenie usług dla istniejących podmiotów ES, służące wzmocnieniu ich potencjału (usługi biznesowe). Ostatecznymi odbiorcami wsparcia będą: podmioty ekonomii społecznej, organizacje pozarządowe, osoby zagrożone ubóstwem lub wykluczeniem społecznym, osoby fizyczne i prawne planujące założenie PES, a także otoczenie podmiotów ekonomii społecznej. Szczegółowe informacje na temat konkursu można znaleźć na stronie: www.rpo.wup.lodz.pl.

SPÓJRZ, JAK TO DZIAŁA!

Fundusze Europejskie wspierają Łódzkie w konsekwentnym umacnianiu wizerunku nowoczesnego, przyjaznego a zarazem innowacyjnego regionu. Dając możliwość udziału w unijnych przedsięwzięciach, stwarzają mieszkańcom dogodne warunki rozwoju, zwłaszcza na płaszczyźnie zawodowej. Korzyści z realizacji projektów płyną też bezpośrednio do organizacji, firm i instytucji, odpowiedzialnych za ich realizację. Możliwość wykreowania solidnej marki, rozpoznawalność, zdobywanie cennych doświadczeń, to tylko niektóre zalety.

To procentuje

Choć realizacja projektów w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego nie jest ukierunkowana na przynoszenie korzyści samym realizatorom, to nie da się ukryć, że oni również zyskują. Na pierwszym miejscu należy wymienić przede wszystkim możliwość własnego rozwoju i zdobycia tak cennego dzisiaj doświadczenia w pozyskiwaniu zewnętrznych źródeł finansowania. Udzielając pomocy innym, realizatorzy projektów zdobywają wiedzę m.in. na szkoleniach organizowanych przez instytucje ogłaszające konkurs, ważną nie tylko przy prowadzeniu projektu, ale również w ich codziennej działalności. To pozwala również firmie czy organizacji wyspecjalizować się w świadczeniu konkretnych usług i zdobywaniu nowych możliwości współpracy.
– Realizacja takich przedsięwzięć procentuje nie tylko doświadczeniem, ale także budowaniem sieci kontaktów eksperckich, które mogą być przydatne w innych działaniach firmy. Poza tym sukcesywna realizacja unijnych projektów sprawia, że w oczach odbiorców stajemy się bardziej wiarygodni – mówi Malwina Graczykowska, pełnomocnik zarządu firmy HRP Group, od lat realizującej działania współfinansowane ze środków UE.

W partnerstwie siła

W obecnej perspektywie finansowej duży nacisk położony jest na realizację projektów w partnerstwie, co ma zapewnić inteligentny i zrównoważony rozwój regionów oraz bardziej efektywne wykorzystanie środków unijnych. Partnerstwo niesie ze sobą również wiele korzyści dla podmiotów w nim uczestniczących. Przede wszystkim daje możliwość wymiany informacji, wiedzy, doświadczenia, wytwarza też klimat wspólnego zaufania i kreuje lokalne, regionalne, a nawet międzynarodowe powiązania. Partnerstwa, szczególnie na poziomie lokalnym, stwarzają szansę na uzyskanie przewagi konkurencyjnej na danym rynku. Co więcej, wysiłek zainwestowany we współpracę przynosi szybsze i zwiększone korzyści niż ten sam wysiłek włożony w samodzielną pracę. Współpraca pozwala też na wykorzystanie unikalnej wiedzy partnerów w obszarze, w którym działamy. Łączenie zasobów i kompetencji jest szczególnie istotne w przypadku testowania i wdrażania rozwiązań z zakresu innowacji społecznych. Jak pokazuje doświadczenie, implementacja nowatorskich metod do specyfiki danego kraju czy regionu, sprawia, że dana organizacja staje się liderem w danym obszarze, co znacznie podnosi rozpoznawalność, a co za tym idzie – zainteresowanie świadczonymi usługami. Wspólne działania pozwalają również wypracować kierunki i najlepsze rozwiązania współpracy między różnymi podmiotami na kolejne lata.

Solidna marka

Przedsięwzięcia finansowane ze środków unijnych są przez większość społeczeństwa odbierane bardzo pozytywnie. Polacy dostrzegają w nich ważne, a często niezbędne inwestycje służące rozwojowi ich lokalnego środowiska. Dlatego też, realizując projekty, instytucje czy przedsiębiorstwa mogą zbudować pozytywny wizerunek swojej organizacji, który je wyróżni i przyczyni się do zdobycia, tak cennego dziś zaufania społecznego. Silny, konsekwentny i spójny wizerunek przyczynia się do budowania reputacji, a więc jednego z najważniejszych elementów decydujących o konkurencyjności nad innymi podmiotami. Dobra reputacja ma także wpływ na budowanie odpowiedniego zaplecza firmy czy organizacji. Do pracy w podmiotach dobrze postrzeganych w oczach opinii publicznej chętniej zgłaszają się odpowiednio zmotywowani, lepiej wykształceni i bardziej kompetentni pracownicy, będący lepszymi specjalistami w danej dziedzinie. W kategoriach czysto biznesowych benefity płynące z posiadania odpowiedniego wizerunku firmy to stabilne dochody i większa swoboda przy podejmowaniu strategicznych decyzji.
Nie zapominajmy, że korzystny obraz pomaga też w kształtowaniu długofalowych, opartych na zaufaniu, relacji z otoczeniem: samorządami, społecznością lokalną, podmiotami współpracującymi, organizacjami pozarządowymi lub inwestorami. Niezwykle istotne jest przy tym posiadanie szerokiego grona zadowolonych odbiorców. Jak wiadomo, na to, jak dana organizacja jest postrzegana, wpływa bowiem nie tyle to, co sama o sobie mówi, ale przede wszystkim to, co mówią o niej inni.

Promocja na szeroką skalę

Unijne projekty dają też szansę realizatorom na promocję swoich usług i produktów. Kampanie informacyjne realizowane przez instytucje odpowiedzialne za wdrażanie Funduszy Europejskich, pozwalają dotrzeć do szerokiego grona odbiorców i poinformować ich o prowadzonych działaniach czy efektach przeprowadzonych przedsięwzięć.

Korzyści z realizacji projektów płyną nie tylko do uczestników, ale też do organizacji, firm i instytucji, odpowiedzialnych za ich realizację

Dodać do tego należy możliwość zaprezentowania się na licznych imprezach organizowanych w ramach działań promocyjnych FE. W województwie łódzkim są to chociażby Dni Otwarte, organizowane w ramach ogólnopolskiej akcji, czy Pikniki Funduszy Europejskich. Imprezy te każdego roku przyciągają tysiące mieszkańców. Dla wielu podmiotów to doskonała okazja do zaistnienia w społecznej świadomości i przedstawienia swojej oferty. Poza tym realizatorzy unijnych przedsięwzięć mogą wziąć udział w ogólnopolskich i zagranicznych akcjach promocyjnych. Przykładem jest konkurs RegioStars organizowany corocznie przez Komisję Europejską. Zwycięzcy w każdej kategorii konkursowej w nagrodę otrzymują możliwość nakręcenia filmu promocyjnego o projekcie, który będzie promowany podczas specjalnej kampanii internetowej. Do tego dochodzą różnego rodzaju prestiżowe konkursy mające na celu wyróżnienie najlepiej realizowanych projektów. Wymienić można np. konkurs „Polska Pięknieje – 7 Cudów Funduszy Europejskich", którego celem jest wybór najlepszych przedsięwzięć infrastrukturalnych dofinansowanych ze środków UE. W edycji konkursu z 2015 r. za jeden z europejskich cudów uznany został projekt „Budowa Miejskiego Centrum Kultury wraz z Ekspozycją Giganty Mocy" zrealizowany w Bełchatowie (kategoria miejsce przyjazne rodzinie). Warto dodać, że udział w akcjach promocyjnych jest dla realizatorów bezpłatny.

Liczą się ludzie

Realizacja unijnych projektów kreuje nie tylko markę danej instytucji, ale też w wielu przypadkach przyczynia się do budowania trwałych relacji międzyludzkich.
– Przedsięwzięcia unijne prowadzimy nieprzerwanie od 2006 roku. To wyróżnia nas spośród innych ośrodków, które powstają tylko na czas trwania przedsięwzięcia. Wielokrotnie zdarza się, że po zakończonym projekcie uczestnicy przychodzą do naszego ośrodka nie jak do przedstawicieli instytucji publicznej, ale jak do starych dobrych znajomych, z którymi mogą podzielić się osiągniętymi sukcesami lub poradzić się w kryzysowych sytuacjach. Czasami zdarza się, że byli uczestnicy wspierają innych naszych podopiecznych w poszukiwaniu zatrudnienia. To budujące i bardzo inspirujące. Zwłaszcza, kiedy sami zachęcają innych do wzięcia udziału w naszych projektach. To najlepszy dowód, że zdobyliśmy ich zaufanie – mówi Anna Orpel z Caritas Archidiecezji Łódzkiej, prowadzącej projekty adresowane do osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.

NIE CZEKAJ, ZGŁOŚ SIĘ DO PROJEKTU

Zachęcamy do udziału w projektach wyłonionych do dofinansowania w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014-2020. Przedstawiamy listę wybranych przedsięwzięć, w ramach których aktualnie prowadzone są rekrutacje.
Wskazane terminy mogą jednak ulec zmianie, dlatego w celu uzyskania szczegółowych informacji prosimy kontaktować się z realizatorami projektów. Pełny wykaz dostępny jest na stronie: www.rpo.wup.lodz.pl w dziale: Weź udział w projekcie.

SZKOLENIA I STAŻE DLA OSÓB PO 29. ROKU ŻYCIA:

Realizator	Wsparcie	Obszar realizacji	Rekrutacja	Dane kontaktowe
Projekt: **Aktywizacja i zatrudnienie**				
VISION CONSULTING Sp. z o.o.	identyfikacja potrzeb, poradnictwo zawodowe, szkolenia zawodowe, staże zawodowe, pośrednictwo pracy	województwo łódzkie	ciągła	Łódź, ul. Piramowicza 11/13 tel. 514 301 188 aktywizacja.zatrudnienie@vision-consulting.pl **www.vision-consulting.pl/aktywizacja-i-zatrudnienie**
Projekt: **Profesjonalna opiekunka 50+**				
Fundacja Wspierania Rozwoju Nowoczesnych Technologii 4FUTURE	identyfikacja potrzeb, kurs zawodowy ICT, kurs zawodowy – opiekunka do dzieci, kurs zawodowy – opiekunka osób starszych, realizacja praktyk/staży	powiaty: m. Łódź, łódzki wschodni, pabianicki, zgierski	ciągła	Łódź, ul. Tymienieckiego 19A, tel. 42 207 22 00 fundacja@4future.org.pl **www.4future.org.pl**
Projekt: **Nowe perspektywy w woj. łódzkim!**				
PLUSK Polska Sp. z o.o. Sp. k.	identyfikacja potrzeb, pośrednictwo pracy, szkolenia, staże zawodowe	gminy wiejskie powiatu rawskiego: Biała Rawska, Cielądz, Rawa Mazowiecka, Regnów, Sadkowice	ciągła	Łódź, ul. Gdańska 91/93 bud. D, pok. 43, IV piętro, tel. 512 340 468 szkolenia.lodz@plusk24.pl **www.noweperspektywy.plusk24.pl**
Projekt: **Łódzka Akademia Liderów**				
Forecast Consulting Sp. z o.o.	identyfikacja potrzeb, poradnictwo, szkolenia, staże zawodowe, pośrednictwo pracy	powiaty: zgierski, brzeziński, pabianicki, łódzki wschodni oraz m. Łódź	ciągła	Łódź, ul. Sienkiewicza 13 m 32, tel. 782 004 300 biuro@forecast.com.pl **www.forecast.com.pl**
Projekt: **Nowy start do kariery**				
TEB EDUKACJA Sp. z o.o.	identyfikacja potrzeb, grupowe poradnictwo zawodowe, szkolenia podnoszące kompetencje i kwalifikacje zawodowe, staże i pośrednictwo pracy	powiaty: pabianicki, zgierski, łaski, poddębicki, zduńskowolski, kutnowski, łęczycki	ciągła	Piotrków Trybunalski, ul. Polna 13a, tel. 618 853 444 **www.teb.pl**
Projekt: **Nowy stary na rynku pracy**				
Polskie Towarzystwo Ekonomiczne Oddział w Łodzi	identyfikacja potrzeb, poradnictwo zawodowe, warsztaty aktywizacji służące powrotowi na rynek pracy, doskonalenie kompetencji cyfrowych, szkolenia zawodowe, staże zawodowe	województwo łódzkie	ciągła	Łódź, ul. Wólczańska 51 tel. 42 632 44 20 sekretariat@pte.lodz.pl **www.nowystart.pte.lodz.pl**

Projekt: **Zdobywam kwalifikacje – zdobywam zawód!**				
Eurodoradztwo Sp. z o.o.	indywidualny plan działania, pośrednictwo pracy, poradnictwo zawodowe, szkolenia zawodowe: spawacz MIG/MAG, szkolenia zawodowe z branży IT, szkolenie zawodowe opiekun osoby starszej, szkolenie – pokojowy/a, staże zawodowe	powiaty: brzeziński, pabianicki, zgierski , tomaszowski, poddębicki, łódzki wschodni	ciągła	Łódź, ul. Piłsudskiego 135 bud. C biuro@doradztwoeuropejskie.com **www.doradztwoeuropejskie.com**
Projekt: **Aktywni na rynku pracy!**				
Centrum Edukacji i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych	identyfikacja potrzeb, kompleksowe i indywidualne pośrednictwo pracy, szkolenia, staże	powiaty: brzeziński, łódzki wschodni, pabianicki, zgierski i miasto Łódź	wrzesień 2017	Łódź, ul. Konstytucyjna 42 c, tel. 42 674 44 66 centrumszkoleniowe@ceiron.org.pl **www.ceiron.org.pl**
Projekt: **Nowe kwalifikacje – nowe możliwości**				
Róg Spółka Jawna Consulting & Business Training	identyfikacja potrzeb, poradnictwo zawodowe, pośrednictwo pracy, kurs instalatora systemów odnawialnych źródeł energii, kurs operatora maszyn CNC, szkolenie specjalista ds. sprzedaży (marketingu i handlu), staże	województwo łódzkie	ciągła	Sieradz, ul. Broniewskiego 19C tel. 608 809 711 nowe.kwalifikacje@interia.pl **www.rogsj.pl**

WSPARCIE DLA OSÓB ZAGROŻONYCH UBÓSTWEM LUB WYKLUCZENIEM SPOŁECZNYM:

Realizator	Wsparcie	Obszar realizacji	Rekrutacja	Dane kontaktowe
Projekt: **Czas na zmiany**				
Ośrodek Aktywizacji Zawodowej i Szkoleń Sp. z o.o.	poradnictwo psychologiczne, warsztaty integracji społeczno-zawodowej, szkolenia ICT, szkolenia zawodowe, staże zawodowe, pośrednictwo pracy	m. Łódź i powiaty: zgierski, pabianicki	ciągła	Łódź, ul. Więckowskiego 62 tel. 42 630 27 27 biuro@oazis.com.pl **www.oazis.com.pl**
Projekt: **Bądź aktywny – nie wykluczaj swoich szans!**				
Terra Szkolenia i Doradztwo Przemysław Omieczyński	mentoring (odkrywanie i rozwijanie potencjału uczestnika), jobcoaching (m.in. tworzenie listów motywacyjnych, CV, przygotowanie do rozmowy kwalifikacyjnej, autoprezentacja), teambuilding (zajęcia z integrowania i nawiązywania współpracy z innymi osobami), szkolenia zawodowe, trzymiesięczne staże zawodowe, pośrednictwo pracy	m. Łódź i powiaty: brzeziński, łódzki wschodni, pabianicki, zgierski	kwiecień – sierpień 2017	Pabianice, ul. Piłsudskiego 7 tel. 502 496 133 badzaktywny@terra-szkolenia.pl **www.projektyterra.pl/badz-aktywny-nie-wykluczaj-swoich-szans**
Projekt: **Aktywność kluczem do sukcesu!**				
O.K. Centrum Języków Obcych sp. z o.o.	poradnictwo psychologiczne, warsztaty kompetencji społecznych/życiowych (proces rekrutacyjny, komunikacja, radzenie sobie ze stresem, trening motywacyjny), coaching, poradnictwo zawodowe, szkolenia zawodowe, sześciomiesięczne staże zawodowe, pośrednictwo pracy	m. Łódź i powiaty: brzeziński, łódzki wschodni, pabianicki, zgierski	maj – lipiec 2017	Tuszyn , Al. Jana Pawła II 113, tel. 506 497 045 aktywnoscskluczem@okcjo.com.pl **www.projektyokcjo.pl/aktywnosc-kluczem-do-sukcesu-lodzkie-6/**
Projekt: **Dla nas przełom**				
Fundacja Inkubator	indywidualne i grupowe wsparcie psychologiczne, poradnictwo zawodowe, warsztaty kompetencji społecznych, kursy, szkolenia zawodowe, staże zawodowe	m. Łódź i powiaty: brzeziński, łódzki wschodni, pabianicki, zgierski	wrzesień 2017 – styczeń 2018	Łódź, ul. ks. bp. W. Tymienieckiego 22/24 tel. 42 633 16 55 sekretariat@inkubator.org.pl **www.inkubator.org.pl**

Projekt: **Aktywizacja w stronę zatrudnienia**				
Stowarzyszenie PROREW	mentoring, treningi kompetencji społecznych, poradnictwo indywidualne, szkolenia zawodowe, staże i pośrednictwo pracy	województwo łódzkie	sierpień – wrzesień 2017	Łódź, ul. Piotrkowska 276, bud. B lok. 2 tel. 574 108 920 k.deja@aktywnimy.pl **www.aktywnimy.pl**
Projekt: **Lepsze jutro!!!**				
Centrum Edukacji i Zarządzania Korporacja „Romaniszyn" Sp. z o.o.	pakiet usług podstawowych m.in. fryzjer, dietetyk, trening kompetencji społecznych, indywidualne poradnictwo psychologiczne, prawne i obywatelskie, grupowe poradnictwo zawodowe, szkolenia zawodowe, staże i pośrednictwo pracy	województwo łódzkie	sierpień – wrzesień 2017	Piła, Różana Droga 1 A tel. 534 474 626, m.beczek@eprojekty.info **www.romaniszyn.com.pl/projekty-ue/lepsze-jutro/**
Projekt: **Możesz**				
Stowarzyszenie MONAR	przygotowanie indywidualnej oferty dla każdego uczestnika, aktywizacja społeczna – opieka indywidualna i grupa wsparcia, aktywizacja zawodowa – opieka doradcy zawodowego i pośrednika pracy, treningi kompetencji i umiejętności społecznych, rozwijanie i odkrywanie pasji i zainteresowań jako trening umiejętności społecznych (m.in. trening autoprezentacji i umiejętności komunikacyjnych), warsztaty w zakresie podniesienia kompetencji życiowych (zarządzanie budżetem domowym, zakupy, zdrowe odżywianie, umiejętność gotowania, sprzątania), kursy zawodowe, praktyczna nauka zawodu, pięciomiesięczne staże, kursy (nauka uczenia się, kurs prawa jazdy kat. B, kursy komputerowe, kursy językowe)	województwo łódzkie	sierpień – wrzesień 2017 styczeń – luty 2018	Ozorków, ul. Żwirki 1a tel. 511 865 862 mozesz.monar@gmail.com **www.mozeszinaczej.pl**
Projekt: **Aktywizacja – Integracja – Samorealizacja**				
Focus Training Instytut Doskonalenia Kadr i Rozwoju Osobowości	poradnictwo specjalistyczne, warsztaty kompetencji społecznych (komunikacja interpersonalna, autoprezentacja, sposoby radzenia sobie ze stresem), szkolenia zawodowe, trzymiesięczne staże zawodowe, pośrednictwo pracy	m. Łódź,powiaty: brzeziński, łódzki wschodni, pabianicki, zgierski	październik – listopad 2017	Sulnowo, ul. Bolesława Domaradzkiego 12 tel. 600 822 507 info@focus-training.pl **www.focus-training.pl**

DOTACJE NA ZAŁOŻENIE FIRMY DLA OSÓB NIEPRACUJĄCYCH PO 29. ROKU ŻYCIA:

Realizator	Wsparcie	Obszar realizacji	Rekrutacja	Dane kontaktowe
Projekt: **Zostań przedsiębiorcą!**				
AMD GROUP Michał Drymajło	wsparcie z zakresu zakładania i prowadzenia własnej działalności gospodarczej w postaci szkoleń ABC Przedsiębiorczości oraz indywidualnych spotkań z trenerem m.in. obejmujących tematykę sporządzenia biznesplanu, udzielenie jednorazowej dotacji na rozwój przedsiębiorczości, wsparcie pomostowe: finansowe oraz niefinansowe obejmujące indywidualne wsparcie biznesowe, prawne oraz księgowe	m. Łódź, powiaty: łódzki wschodni, pabianicki, zgierski, brzeziński	I edycja lipiec – sierpień 2017 II edycja listopad – grudzień 2017	Łódź, ul. Narutowicza 7/9 lok. 415 tel. 787-098-800 biuro@amd-group.pl **www.amd-group.pl**
Projekt: **Łódzka Rewita**				
Miasto Łódź	warsztat z przygotowania biznesplanu, szkolenie ABC Przedsiębiorczości, jednorazowe wsparcie finansowe oraz finansowe wsparcie pomostowe, wsparcie pomostowo-doradcze	m. Łódź, (na obszarze rewitalizacyjnym w obrębie miasta)	październik – listopad 2017	Łódź, ul. Piotrkowska 104 tel. 42 638 44 44, 42 272 60 01 lckm@uml.lodz.pl **www.uml.lodz.pl**

Wersje dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami
są dostępne na stronie internetowej: **www.rpo.wup.lodz.pl/wytwornia**

Fundusze Europejskie
Program Regionalny

promuje łódzkie

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny

Zmieniamy Łódzkie
z Funduszami Europejskimi
www.rpo.lodzkie.pl

Wojewódzki Urząd Pracy w Łodzi

PUNKT INFORMACYJNY EFS
90-608 Łódź, ul. Wólczańska 49
bud. B-pok.1.03 i 1.04
tel. 42 638 91 30/39
e-mail: rpo@wup.lodz.pl
www.rpo.wup.lodz.pl